

Spotkanie laureatów konkursu na pamiątki młodzieży robotniczej

25 laureatów zakończonego w tych dniach konkursu na pamiątki młodzieży robotniczej spotkało się 16 bm. z sekretarzem KC PZPR Jerzym Łukaszewiczem oraz członkiem Sekretariatu KC PZPR Zdzisławem Zandarowskim. W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele organizatorów konkursu i kierownictwo polskiego ruchu młodzieżowego.

Na konkurs wpłynęło ponad 500 pamiątek napisanych przez przedstawicieli wszystkich robotniczych grup zawodowych i ze wszystkich regionów przemysłowych.

Laureaci podziękowali refleksyjami na temat udziału w społecznym ruchu pamiątkarstwa oraz doświadczeniami z życia i pracy w zakładzie.

Jerzy Łukaszewicz podziękował laureatom za uczestnictwo w konkursie, a organizatorom za cenną inicjatywę.

PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 17 stycznia 1974

Nr 14 (9294)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Delegacja Ministerstwa Oświaty NRD — w Poznaniu

16 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierk przyjął przebywającą z oficjalną wizytą w naszym kraju ministra Oświaty Niemieckiej Republiki Demokratycznej Margot Honecker.

W rozmowie uczestniczyli: kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC Romuald Jezierski i minister oświaty i wychowania Jerzy Kuberski. Obecny był ambasador NRD w Polsce — Guenter Sieber.

Omówiono niektóre problemy współpracy w dziedzinie oświaty pomiędzy Polską i NRD.

★

Bawiąca w Polsce delegacja Ministerstwa Oświaty NRD z ministrem Margot Honecker przybyła wczoraj do Poznania. Delegację towarzyszy kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR Romuald Jezierski i minister oświaty i wychowania PRL — Jerzy Kuberski.

Gości powitali w Poznaniu przedstawiciele władz miejskich i wojewódzkich z sekretarzem KW PZPR — Bogdanem Cawrońskim, prezydentem miasta Poznania — Stanisławem Cozasiem, wojewodą poznańskim — Tadeuszem Grabskim. Obecna też była młodzież z V Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu.

Delegację pedagogów niemieckich interesują problemy wielkopolskiego szkolnictwa, m. in. szkoły zbiorcze. (bg)

Pierwszy tysiąc „Starów” w nowym ćwierćwieczu produkcji

Z dwóch taśm montażowych Starachowickiej Fabryki Samochodów Ciężarowych zjechało 16 bm. blisko sto ciężarówek „Star” w wersji szosowej. Tym samym w nowym ćwierćwieczu produkcji „Starów”, zapoczątkowanym w styczniu br., Starachowice dostarczyły gospodarce krajowej pierwszy tysiąc samochodów ciężarowych.

Przypomnijmy, że w ciągu minionych 25 lat fabrykę tę opuściło ponad 340 tys. „Starów”. Odgrywają one podstawową rolę w rozwoju i funkcjonowaniu transportu samochodowego.

FSC w Starachowicach wyprodukuje w br. 27 tysięcy wozów, w tym dwa tysiące nowego typu 6-tonowych ciężarówek z rodziny „Star 200”. Stopniowo fabryka przechodzić będzie całkowicie na wielkoseryjną produkcję „Starów 200” i pochodnych. (PAP)

ping został dokooptowany do Biura Politycznego KC KPCh.

Kontakty Kanada - Kuba

Na Kubę udała się w środę delegacja parlamentarzystów kanadyjskich. Przewodniczy jej wiceprzewodniczący Izby Ludowej Kanady G. Laniel.

Nawiązanie stosunków

Opublikowany w Hanoi komunikat MSZ DRW stwierdza, że rząd Demokratycznej Republiki Wietnamu i Malty postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasad.

Oświadczenie MSZ TRR RWP

Przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych TRR RWP potępił Stany Zjednoczone za przeprowadzenie lotów zwiadowczych 12 stycznia br. nad wyzwoleńymi obszarami prowincji Quang Tri.

Propozycja KRL-D

Przedstawiciele KRL-D zaproponowali zwołanie na 21 stycznia w Pannmündzanie 3 posiedzenia

W 29 rocznicę wyzwolenia stolicy

Przeszłość i przyszłość narodu zapisana w losach Warszawy

Wypowiedź J. Kępy dla PAP

Z okazji 29-tej rocznicy wyzwolenia Warszawy 16 bm. w siedzibie ZG ZBoWiD 77 kombatantów — uczestników bitwy pod Lenino udekorowanych zostało Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski. Wśród odznaczonych, znaleźli się kombatanci — żołnierze 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki, uczestnicy bitwy pod Lenino, wyzwoliciele Warszawy, zdobywcy Berlina. Udekorowana została także 7-osobowa grupa kombatantek batalionu kobiecego im. Emilii Plater.

W stołecznym ratuszu odbyła się wczoraj uroczystość wręczenia nagród i wyróżnień laureatom konkursu „Dyplom dla Warszawy” — absolwentom uczelni, którzy w 1973 r. poświęcili swe prace magisterskie sprawom miejskim. Na ten doroczny, 8 z kolei konkurs zorganizowany przez władze miejskie i redakcję „Sztandaru Młodych” napłynęło 27 prac — z Politechniki Warszawskiej i SGPiS.

Również wczoraj w Warszawie wmurowano akt erekcyjny pod pierwszy w kraju zespół oświatowy, powstający w osiedlu Bródno IX. Na tę nowoczesną placówkę oświatową złożą się: szkoła podstawowa dla ponad 700 dzieci, przed szkołą oraz zespół sportowy z krytą pływalnią, dwoma salami gimnastycznymi i kompleksem urządzeń sportowo-rekreacyjnych na wolnym powietrzu. W pierwszym etapie, w sierpniu br. oddana zostanie szkoła, całość ukończona ma być do 1975 roku.

W siedzibie Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy odbyła się dekoracja honorowymi odznaczeniami „Za zasługi dla Warszawy” 120 warszawiaków, którzy swoim wkładem pracy przyczynili się do rozwoju stołecznego miasta. Są wśród nich robotnicy, budowniczowie, pisarze, działacze społeczni. Odznaczenia wręczał, składając serdeczne gratulacje: zastępca członka Biura Politycznego KC I sekretarz KW PZPR — Józef Kępa i prezydent m. st. Warszawy — Jerzy Majewski.

★

17 stycznia br. upływa 29 rocznica wyzwolenia przez wojska radzieckie i polskie Warszawy spod hitlerowskiej okupacji. Z tej okazji zastępc

zastępców współprzewodniczących komitetu koordynacyjnego Północy i Południa. Według informacji agencji zachodnich strona północno-koreańska zaakceptowała tę propozycję.

Zamachy w Irlandii Północnej

W nocy z wtorku na środę dwie bomby eksplodowały na moście drogowym w pobliżu Portadown w odległości 48 km na południowy-zachód od Belfastu. Most został poważnie uszkodzony. Dokonano również zamachu na pobliski most kolejowy, który jednak został tylko lekko uszkodzony.

Antyjapońskie demonstracje

Przebywający z oficjalną wizytą w Dżakarcie premier Japonii K. Tanaka nie mógł w środę do południa opuścić swej rezydencji ze względu na panujące w stolicy Indonezji burzliwe nastroje antyjapońskie.

Aresztowanie kidnaperów

Policja włoska aresztowała w środę rano 3 mężczyzn, podejrzanych o uprowadzenie Paula Get-

ca członka Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW — Józef Kępa udzielił wywiadu PAP.

Na wstępie J. Kępa powiedział: Los całego narodu zapisany jest w losach Warszawy. Tak było przez wieki tak jest obecnie. W latach walki i odbudowy. Dla świata informacja o powojennej odbudowie Warszawy stały się na długie lata reprezentatywną wiadomością o rozkwicie Polski jako kraju. Także imponujący rozmach wszystkich dziedzin życia materialnego i duchowego stolicy po VII i VIII Ple-

num KC PZPR odbierany jest jednoznacznie: jako potwierdzenie — jedno z wielu — dynamicznego tempa rozwoju kraju, udanej batalii o wykorzystanie pracy wiedzy i talentu naszego narodu.

Warszawę odbudowano niemal od podstaw jest ona czymś więcej niż tylko symbolem wojennego heroizmu. Daje świadectwo mądrej, dalekowzrocznej decyzji, podjętej przez partię polskich komunistów. Dzieło odbudowy pod jej warszawiacką i cały naród. Gdy w lutym 1945 r. KRN wydała odezwę nawołującą do pomocy zniszczonej Warszawie — nazajutrz odpowiedział robotniczy Śląsk ofiarowując węgiel, żywność, materiały budowlane. Z braterską pomocą w pierwszych dniach wolności podał Związek Radziecki i jego bohaterska stolica —

Dokończenie na str. 2

Posiedzenie komisji rządowej

Huta „Katowice” i FSM inwestycjami priorytetowymi

W Komitecie Wojewódzkim PZPR w Katowicach odbyło się 16 bm. posiedzenie komisji rządowej do spraw koordynacji budowy Huty „Katowice” oraz Fabryki Samochodów Małolitrażowych. Obrady prowadził wicepremier Franciszek Kaim.

W posiedzeniu uczestniczyli gospodarze województwa — z-ca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudzień, wojewoda katowicki — Jerzy Ziętek oraz I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Kazimierz Secomski — przewodniczący komisji rządowej, a także ministrowie zainteresowanych resortów gospodarczych.

W trakcie posiedzenia dokonano oceny realizacji inwestycji związanych z uruchomieniem i rozwojem w br. produkcji samochodów „Fiat 126 p” oraz omówiono planowany na 1974 r. zakres prac inwestycyjnych w FSM w Biel

sku i Tychach oraz odlewni w Skoczowie. Komisja przeanalizowała również przebieg prac przy budowie Huty „Katowice” w ub.r. oraz zapoznała się ze stanem przygotowań do wykonania napiętych i trudnych zadań tej największej inwestycji polskiej metalurgii w br. (ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień infrastruktury).

W kolejnym punkcie obrad omówiono sprawy dotyczące rozbudowy Huty „Zawiercie” zwłaszcza zaś budowy nowej walcowni i elektrostalowni.

Realizacja tych wielkich obiektów o kluczowym znaczeniu dla naszej gospodarki narodowej i jej dalszego szybkiego rozwoju, prowadzona jest sprawnie i w dobrym tempie. Istnieje jednak szereg napięć, które w obliczu tegorocznych trudnych zadań muszą być zlikwidowane. Dotyczy to m. in. dostaw materiałów i sprzętu, konstrukcji stalowych, budowy zaplecza socjalnego itp.

W trakcie posiedzenia omówiono również projekt uchwały rządowej, dotyczącej dalszej budowy Huty „Katowice”. (PAP)

Przedstawiciele CRZZ udali się do Genewy

16 bm. wyjechała do Genewy delegacja Centralnej Rady Związków Zawodowych z przewodniczącym — Władysławem Kruczkim.

W skład delegacji wchodzi: sekretarz CRZZ — Ryszard Pospięziński oraz kierownik Wydziału Zagranicznego CZZ — Mieczysław Jurek.

Delegacja polska uczestniczyć będzie w posiedzeniu Biura SFZZ oraz w spotkaniu przywódców central związkowych krajów europejskich. PAP

Nowoczesna kopalnia boksytu



Węgry. Jedna z większych inwestycji 1973 roku — to kopalnia boksytu „Halimba III”. Roczna wydajność wyniesie tu 600-800 tysięcy ton. Na zdjęciu: zabudowa kopalni.

Fot. — CAF-MTH

Bezpośrednio po zawarciu porozumienia:

Egipt gotów przystąpić do otwarcia Kanału Sueskiego

W środę w południe, natychmiast po przybyciu do Asuanu z Jerozolimy, gdzie prowadził rozmowy z przedstawicielami izraelskimi, amerykański sekretarz stanu, Henry Kissinger przyjęty został przez prezydenta Egiptu Anwara Sadata, rozmowa, która odbyła się w cztery oczy, trwała około półtorej godziny.

Na lotnisku w Asuanie Henry Kissinger oświadczył, że rozbieżności między obu stronami zmniejszyły się. Podkreślił, iż być może uda się jeszcze raz do Jerozolimy. „Jesteśmy na dobrej drodze do pogodzenia różnych punktów widzenia” — powiedział m. in. H. Kissinger.

Bezpośrednio po zawarciu porozumienia w sprawie rozdzielenia wojsk egipskich i izraelskich w strefie Kanału Sueskiego, Egipt rozpoczął przygotowania do otwarcia kanału. Takie oświadczenie złożył w nocy z wtorku na środę dla radia egipskiego minister spraw zagranicznych ARE Ismail Fahmy.

★

Członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko przyjął w środę na Kremlu ambasadora Arabskiej Republiki Egiptu Jahia Abdela Kadera. Omawiano szereg problemów interesujących obie strony. Szczególną uwagę poświęcono sytuacji na Bliskim Wschodzie oraz pracom konferencji genewskiej. (PAP)

PAP RADIO-INE WYKŁAD TELEFONEM
RADIO-INE WYKŁAD TELEFONEM
INE WYKŁAD TELEFONEM
TELEFON-INE WYKŁAD
PAP RADIO-INE WYKŁAD
RADIO-INE WYKŁAD TELEFONEM

Obrady TWP

W dniach 15 i 16 bm. obradowała w Warszawie Rada Naukowa Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Po ożywionej dyskusji zgłoszono propozycje dotyczące działalności TWP w roku 30-lecia Polski Ludowej.

Rekord szczecińskich dokerów

Kolejny rekord przeładunkowy zanotowali dokerzy zespołu portowego Szczecin — Swinoujście. Ustanowiono go podczas załadunku kontenerowca PLO m/s „Liwiec”, statku o nośności 1200 DWT, który pływa na nowo uruchomionej linii kontenerowej Szczecin — Londyn. Załadunek trwał zaledwie 1,5 godziny.

Teng Siao-ping w BP KC KPCh

W Pekinie poinformowano, że wicepremier ChRL, Teng Siao-

PKS będzie wozil oszczedniej

Do największego w Wielkopolsce przewoźnika towarów i ludzi transportem samochodowym, Zarządu Wojewódzkiego PKS w Poznaniu, zwrócił się o zaprezentowanie programu ograniczenia zużycia paliw płynnych. Ma ten program spowodować obniżenie kosztów eksploatacji 3500 samochodów ciężarowych i autobusów, którymi dysponuje PKS na terenie województwa poznańskiego. W ubiegłym roku pojazdy tego przedsiębiorstwa zużyły 38 milionów litrów benzyny i ropy.

Ograniczenie prędkości maszyn — to tylko jeden element kampanii oszczędzania paliw. Najistotniejsze jest to aby samochody przewoziły jak najwięcej ładunków, przy najmniejszym zużyciu paliwa.

We wszystkich wielkopolskich oddziałach PKS zrewidowano normy zużycia paliwa dla każdego typu pojazdów. Samochody, które wskutek technicznego zużycia wykazują tzw. „przepełnienie” — czyli palą więcej benzyny lub ropy, niż przewidują normy — są wycofywane z eksploatacji. Na specjalnym stanowisku diagnostycznym w bazie remontowej poznańskiego PKS dokonuje się obecnie szczegółowej kontroli instalacji paliwowej pojazdów.

Obok technicznych możliwości ograniczenia zużycia paliw, dużą wagę przywiązuje się do racjonalnego wykorzystania ładowności samochodów. Dystrybutor wojewódzkiej i rejonowej Państwowej Komunikacji Samochodowej w całym kraju dzięki coraz sprawniejszej łączności telefonicznej i telekomunikacji oraz awizacji towarów, dokonują komasacji ładunków o małym ciężarze (jeden samochód zabiera ładunki dla kilku odbiorców w rejonie miejscowości docelowej). Zwraca się szczególną uwagę na to aby kierowcy samochodów o niewykorzystanej w pełni ładowności, nie omijali dyspozytorni PKS i PSK (Przedsiębiorstwa Spedycji Krajowej). Zastosowano kary wobec uchylających się od „kłopotów” poszukiwania ładunków.

Na trasach dłuższych niż 30 kilometrów, ciężarówki mają obecnie jeździć z przyczepami — dzięki temu niemal dwukrotnie wzrosła ładowność kosztom niewielkiego wzrostu zużycia paliwa.

W komunikacji autobusowej PKS również oszczędza się benzynę i ropę. Przede wszystkim

Naukowcy o biometeorologii w sporcie i turystyce

W Pałacu Górków w Poznaniu rozpocznie się jutro Krajowy Sympozjon Biometeorologii Sportu — ogólnopolski zjazd naukowy, w którym wezmą udział przedstawiciele placówek zajmujących się problematyką ekologiczną oraz sportu, turystyki i rekreacji. Idea ekologizacji wychowania fizycznego i czynnego wypoczynku, a więc wykorzystanie oddziaływań bodźców płynących ze środowiska naturalnego oraz uwzględnianie warunków mikroklimatycznych pomieszczeń sportowo-rekreacyjnych — to kierunek badań zapoczątkowany i szczególnie rozwijany przez poznańską Akademię Wychowania Fizycznego, która już po raz czwarty organizuje ogólnopolski zjazd poświęcony tym problemom (poprzedni odbył się w roku 1970).

Na IV Krajowy Sympozjon Biometeorologii Sportu zaproszono ponad 200 naukowców. Uczestnicy tego dwudniowego zjazdu wystąpią kilkudziesięciu referatów i doniesień naukowych. (kos)

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami opady deszczu, tylko na wschodzie początkowo deszczu ze śniegiem. Temperatura maksymalna od 0 stopni i plus 2 stopni na wschodzie oraz plus 5 stopni w centrum do plus 10 stopni lokalnie na zachodzie i południowym zachodzie. Wiatry umiarkowane, okresami silne, z kierunków zachodnich i południowo-zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kuszona

Naród kontynuuje walkę pomimo terroru i represji

Przed kilkoma dniami przyjechała do Polski 30-osobowa grupa uchodźców politycznych z Chile, która schroniła się przed prześladowaniami junty wojskowej na terenie b. Ambasady PRL w Santiago. W grupie chilijskich patriotów znajdują się członkowie, aktywiści i sympatycy Komunistycznej Partii Chile, Partii Socjalistycznej i innych stronnictw frontu ludowego. Reprezentują oni różne środowiska społeczne i zawodowe, pochodzą ze stolicy kraju — Santiago, z południowego miasta Concepcion, z Valparaiso i innych miejscowości. Przybyli do naszego kraju wraz z najbliższymi rodzinami — żonami i dziećmi.

Chilijscy patrioci zamieszkali w ośrodku wypoczynkowym w Rybniku koło Warszawy, nad Zalewem Zegrzyńskim. Mieszkają tam w dobrych warunkach. Gospodarze ośrodka otoczyli ich wszechstronną opieką, umożliwili już od pierwszych dni pobytu naukę języka polskiego. Udostępnili różnorodne wydawnictwa o Polsce w języku hiszpańskim. Polscy opiekunowie starają się wypełnić czas przyjeźdźcom z Chile, pragnąc, aby czuli się w naszym kraju jak najlepiej. Stworzona w ośrodku serdeczna atmosfera sprzyja szybkiemu przystosowaniu się do nowych warunków klimatycznych. Niektórych z nich, a zwłaszcza dzieci, zaopatrzone w niezbędną ciepłą odzież. Mimo tragicznych przeżyć w swoim kraju, Chilijczycy cieszą się obecnie dobrym zdrowiem. Wszyscy jednak pozostają pod stałą opieką lekarską i przechodzą właśnie wszechstronne badania.

W rozmowach z dziennikarzami PAP uchodźcy polityczni z Chile wyrażali wdzięczność Polsce za stworzone im u nas warunki pobytu i przeżywania na każdym kroku serdeczność. Mówili jednak przede wszystkim o tragicznej sytuacji swego narodu, o prześladowaniach, którymi objęto najszerze kręgi społeczeństwa.

„Najwięcej ofiar junty jest jednak wśród marksistowskiej lewicy” — powiedział Luis Campos Sanjueza, komunista, działacz związkowy, kolejarz z Santiago. W obozie koncentracyjnym na wyspie Dawson zamknięto w nieludzkich warunkach m. in. sekretarza generalnego KC KP Chile, Louisa Corvalana, oskar

żając człowieka, który całe swe życie poświęcił sprawie klasy robotniczej, o zdradę stanu. Junta nie ma najmniejszych praw, aby sądzić tego człowieka — dodał Campos Sanjueza, który od 11 września był poszukiwany przez policję za to tylko, że był komunistą. Ukrywał się przez niemal trzy miesiące, aby wreszcie 9 grudnia znaleźć schronienie w Polskiej Ambasadzie.

Junta rozprawiła się też bez litości z silnymi ośrodkami lewicy, istniejącymi na chilijskich uniwersytetach. Członek egzekutywy Komitetu Uczelnianego KP Chile na Uniwersytecie w Valparaiso, Juan Barattini Carvelli powiedział, że aresztowano tam m. in. 7 dziekanów, wielu profesorów i studentów. W swym bezmyślnym „ręgowaniu raka marksizmu” — jak to określają członkowie junty — tylko w uniwersyteckiej bibliotece w tym mieście spalono 5 tys. książek naukowych, uznanych za „wrota”. Licznych wykładów i studentów torturowano w więzieniach junty.

Osobiste przeżycia naszych rozmówców, ich losy i rodzinne tragedie spletały się nierozłącznie z sytuacją pod rządami junty całego narodu chilijskiego. Sytuacja polityczna i gospodarcza kraju jest tragiczna. Jednakże — podkreśla Juan Barattini — mimo krwawego terroru, znaczna część członków KP Chile i całej lewicy działa w warunkach konspiracji.

Zarówno on, jak i Luis Campos Sanjueza wskazują również na kształtowanie się nowych stosunków między partiami frontu ludowego, a niektórymi innymi środowiskami. Obaj wyrażają uznanie dla wielu szeregowych działaczy chadeckich, którzy wbrew reakcyjnej postawie kierownictwa swej partii, nie bacząc na groźbę im niebezpieczeństwo, pomagają działaczom lewicy.

Wypowiedzi te świadczą, że w opozycji wobec militarystycznego reżimu znajdują się nie tylko komuniści i socjaliści, działacze robotniczy ale również wielu członków partii chadeckiej, którzy również nie mogą pogodzić się z myślą o utrzymaniu obecnego reżimu, bazującego na lekceważeniu praw ludzkich i swobód obywatelskich.

Nasi rozmówcy z przeje-

ciem mówili o nowych formach walki swego narodu przeciw juncie gen. Pinocheta. Przebywając obecnie w Polsce — czują się oni również uczestnikami tej walki. Wrócimy do naszej ojczyzny — podkreślają — na polecenie partii, gdy uzna to za konieczne. Dodali jednak, że każdy kto uzyskał zgodę na emigrację polityczną, w razie potajemnego powrotu do Chile i schwytania — byłby bez sądu rozstrzelany. Junta kieruje się w takich przypadkach bezlitosnymi zasadami. (PAP)

W 29 rocznicę wyzwolenia stolicy

Dokończenie ze str. 1
Moskwa. We wdzięcznej pamięci warszawiaków zachowała się ta pomoc: radziecka żywność, transport, uruchomienie telefonów, elektrowni itp.

Wysilkowi odbudowy i budowy Warszawy — mówił w dalszym ciągu J. Kępa — przewodni partia I stąd też wśród pierwszych decyzji podjętych po VII Plenum KC PZPR były te, które zapalały „zielone światła” żywotnym potrzebom Warszawy.

„Aby sprostać swym obowiązkom stolicy socjalistycznej państwa, Warszawa musi się stale rozwijać i musi też wnieść coraz większy wkład w tworzenie materialnych i duchowych wartości narodu” — powiedział I sekretarz KC PZPR Edward Gierek na spotkaniu z aktywnym partyjnym Warszawą, bezpośrednio po VIII Plenum KC PZPR.

Dzisiaj, jak niegdyś przy odgruzowywaniu starego miasta, w budowie Mariensztatu i Stadionu Dziesięciolecia, widzi my na Zamku Warszawskim i Wesołstradzie, pracujących razem z mieszkańcami stolicy, rodaków z całego kraju. Jest bowiem Warszawa dorobkiem narodu. Miłość i przywiązanie do stolicy są zjawiskiem ogólnopolskim, ważnym składnikiem ludowego patriotyzmu.

Bilansując osiągnięcia minionych 29 lat, a zwłaszcza ostatniego trzeciecia — J. Kępa podkreślił, że powstało miasto, zupełnie nowe. Niezmienna jest tylko rewolucyjna i patriotyczna spuścizna po koleni. Najmocniejszym spoiwem patriotyzmu warszawskiego jest przywiązanie do tradycji, połączone z konkretną pracą nad kształtowaniem socjalistycznego jutra naszej stolicy.

Minione 3 lata historyk Warszawy określił jako okres przełomowy dla miasta. Wystarczy porównać to, co było obietnicą w 1971 r. z rzeczywistością placów budowy. Na 30-lecie PRL oddana będzie Trasa Łazienkowska i 16-kilometrowy odcinek Wesołstrady. O godz. 11.15, która niegdyś wyznaczała kres życia Zamku Warszawskiego — zegar na jego wieży ruszy ponownie. W 1975 r. oddany zostanie Dworzec Centralny. Projektuje się osiedla o niebywałej skali, dla 150—200 tys. mieszkańców. Powstał klimat, w jakim możliwy był w latach czterdziestych cud odbudowy naszego miasta. Klimat, bez którego Warszawa nie jest sobą.

W tej atmosferze, w miesiącach poprzedzających I Krajową Konferencję PZPR, uzyskała takie tempo pracy, iż możliwe stało się wykonanie zadań produkcyjnych 1973 r. dwa tygodnie przed terminem. Taki będzie przyszły rozwój Warszawy, jaki jej wkład w życie materialne i duchowe kraju. Stałym dążeniem warszawskiej organizacji partyjnej jest wzbogacenie tego u-

Intensywne tempo prac przy budowie „Dolnej Odry“

W Elektrowni „Dolna Odra” zakończono 16 bm. prace przy gotowawczych przy budowie fundamentów pod trzecią turbinę. Trwają jeszcze roboty zbrojeniowe. Również w śróde zakończono betonowanie podstawy fundamentów pod czwartą turbinę. W potężnej hali prowadzone są równoległe prace przy drugiej turbinie, które są już poważnie zaawansowane. Aktualnie kończy się montaż korpusu części niskoprężnej.

Budowa elektrowni wchodzi w nowe stadium. Zbliża się termin rozpalenia I kotła i chwila, w której popłynie pierwszy prąd — na 6 miesięcy przed terminem. (PAP)

W 29 rocznicę wyzwolenia stolicy

Przykładem: 8,5 mld zł dodatkowej produkcji w latach 1972—1973. W ciągu najbliższych 2 lat mamy zamiar uzyskać w stołecznych fabrykach ponadplanową produkcję wartości 30 mld.

Jutro Warszawy to m. in. modernizowanie techniki i technologii, wprowadzanie nowych urządzeń w stare mury fabryczne. W przyszłym pięcioleciu rozpocznie się budowa Toruńskiej Trasy Mostowej. Trwają prace projektowe nad budową metra. W tym roku ruszy budowa Biblioteki Narodowej. Powstał nowy program zagospodarowania warszawskiego zespołu miejskiego. Ostateczna jego wersja będzie wynikiem konsultacji podjętych z wieloma grupami zawodowymi, ludźmi nauki i praktyki. Jedną z najważniejszych przesłanek jest budowa mieszkania dla każdej rodziny, co najmniej jedna przeprowadza mostowa przez Wisłę w każdym pięcioleciu, duży rozmach w rozwoju placówek usługowych, rekreacyjnych, kulturalnych.

Warszawie przypadnie rola gospodarza centralnych uroczystości związanych z 30-leciem PRL. Będziemy gościć przyjaźni z kraju i zagranicy — powiedział I sekretarz KW PZPR. Powitamy wielotysięczną rzeszę młodzieży. Wszyscy — tu w Warszawie — postawimy się godnie przygotować do tego święta. Chcemy, aby wyniki produkcji stołecznych przedsiębiorstw i postawa mieszkańców Warszawy, wygładziła i przychylnie warszawiaków — były głównymi cechami, charakteryzującymi klimat jubileuszu 30-lecia.

Rozmawiała: JADWIGA WIECEK

Ciężkie śmigłowce amerykańskie dla Pekinu?

Rzecznik towarzystwa „United Aircraft Corporation” potwierdził wcześniejsze doniesienia dziennika „Washington Star”, że administracja amerykańska upoważniła je do wstępnych rozmów z Pekinem w sprawie sprzedaży pewnej ilości śmigłowców typu „S-61-n”, produkowanych przez fabrykę imienia znanego konstruktora Sikorskiego. Są to ciężkie śmigłowce transportowe, z których każdy może zabierać 30 pasażerów.

Rzecznik dodał, że sprawa ta była już uprzednio omawiana z Chińczykami, gdy zawierano z nimi transakcje w sprawie sprzedaży silników i części zamiennych na sumę 40 mln dolarów do samolotów „Boeing-707”, zakupionych przez rząd chiński. Podkreślił on, że Chiny są pierwszym krajem „niezachodnim”, któremu mają być sprzedane te śmigłowce.

Na konferencji prasowej w departamencie stanu dziennikarze wypytali o szczegóły, zamierzonej transakcji. Przedstawiciel departamentu stanu odmówił komentarzy, a wiadomości ani nie potwierdził, ani też nie zaprzeczył.

„Punch” przepowiedział kryzys energetyczny... w 1890 roku

Jak donoszą z Londynu angielski tygodnik satyryczny „Punch”, już w marcu 1890 roku przepowiedział kryzys, podczas którego stolica W. Brytanii pozostanie bez węgla aż przez 16 tygodni, a jej mieszkańcy będą palili meble na opał. Według przepowiedni „Puncha” wyczerpane były zasoby ropy, a na Piccadilly Circus paliła się tylko co trzecia latarnia. Właściciele kopalń musieli sami zacząć wydobywanie węgla. Jak dotąd spora część przepowiedni „Puncha” sprawdziła się.

Miliony Amerykanów coraz silniej odczuwają następstwa kryzysu energetycznego. Weszły w życie nowe zasady racjonowania paliwa, które zobowiązują właścicieli domów do obniżenia temperatury ogrzewania o 6 stopni, a przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe o 10 stopni. W przeciwnym wypadku — jak oświadczył przedstawiciel Federalnego Biura Energetycznego — nie starczy im paliwa, aby dotrzeć do końca zimy.

Rozporządzenia te dotyczą również szkół. O 5 proc. ograniczono dostawy paliwa dla towarzystw lotniczych, które musiały ograniczyć znacznie zarówno loty krajowe, jak i między narodowe. W związku z nowymi ograniczeniami stacje benzynowe otrzymają w I kwartale br. o 15 — 20 proc. mniej benzyny niż przed rokiem.

W środę weszła w życie w Japonii druga faza rządowego programu ograniczeń zużycia paliw i energii elektrycznej. Pierwsza faza, wprowadzona 20 listopada ub. roku, polegała na 10-procentowym zmniejszeniu zużycia paliw i elektryczności, w czasie drugiej fazy ograniczenia te zwiększone zostaną do 15 proc. Najbardziej dotknięte restrykcjami są zakłady przemysłowe, używające prądu o mocy 500 kW lub więcej. Liczba takich przedsiębiorstw szacuje się w Japonii na 13 tys. Oprócz przemysłu, ograniczeniami oszczędnościowymi dotknięte są placówki kulturalne, jak telewizja, muzea, prasa, biblioteki.

Ministerstwo Przemysłu Górniczego i Naftowego Wenezueli opublikowało dekret o pozabawieniu amerykańskiego koncernu naftowego „Creole Petroleum” prawa eksploatacji 4 pól naftowych w stanie Monagas. Pola te, rozciągające się na powierzchni 35,5 tys. hektarów, wraz z urządzeniami przechodzą w ręce wenezuelskiego towarzystwa naftowego.

Rząd belgijski zatwierdził projekt wybudowania wspólnie z Iranem rafinerii ropy naftowej w Liege, w południowo-wschodniej Belgii.

Jak informuje Agencja MENA, na polach naftowych okupowanego przez Izrael Półwyspu Synajskiego szaleją pożary. Od 1 stycznia płoną 3 szczyty w południowej części półwyspu, a w tych dniach za palą się 3 dalsze szczyty naftowe w rejonie Abu Rudeis. Władze izraelskie podały, że przyczyną pożarów pierwszych trzech szczybów był wybuch ich własnej rakiety. Przyczyny nowych pożarów nie są znane. PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Parzycki (redaktor naczelnicy) Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31 Wydawca Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 659-16 Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada Rekopisów nie zamawianych nie zwracamy Druk PZG Im. M. Kasprzaka - Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł) półrocze (104 zł) rok (208 zł) otrzymuje za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwirzyńska 9 60-813 Poznań na konto PKO nr 5-6-151 ponadto listonosze i urzędy pocztowe indeks nr 35029 F-1

Różne aspekty czasu

W naszym cyklu poświęconym sprawie racjonalnego wykorzystania czasu, zabiera głos dr Władysław Balicki, adiunkt w Instytucie Ekonomii Politycznej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu.

Na wiele różnych sposobów pisać można o rzeczy tak nieuchwytnej, choć równie łatwej do zmierzania, jak czas, którym jednostka ludzka dysponuje. Gdy jednak wypowiedź ma dotyczyć przyczyn tracenia czasu, nie ma potrzeby powoływać się na filozoficzne traktaty o naturze tego zjawiska. Z dwojga ludzi, którzy w ciągu np. godziny chcieliby wykonać (każdy z osobna) tę samą czynność, stracił czas ten, który (obojętnie z jakich powodów) czynności tej nie wykona. Wniosek z tego taki, że strata czasu jest zawsze stratą ze względu na jakąś czynność, którą chcielibyśmy lub musieliśmy wykonać. Stracił czas ten, kto pragnął przez kilka godzin uczyć się poprawiać, lecz przeszkodził mu koleś, stracił też ten, kto chciał wcześniej położyć się do łóżka, lecz nie położył się, bo tramwaje przez godzinę nie kursowały.

KIEDY ODPOCZYWA SIĘ NAPRAWDĘ

Ciekawie, że ekonomiści i socjologowie podzielili między siebie sferę zainteresowania ludzkim czasem. Pierwsi zajmują się przede wszystkim czasem pracy, drudzy — czasem wolnym. Okazuje się jednak, że taki podział zadań nie jest najszlachetniejszy. Zauważono bowiem, że między czasem wolnym, jego długością i sposobem wykorzystania, a produkcją istnieją dość ścisłe związki. Nie jest wcale tak, że im dłużej człowiek pracuje, tym więcej wyprodukuje. Pracownik zatrudniony np. osiem godzin na dobę może produkować mniej niż pracownik zatrudniony przez godzin osiem. Efekty przemęczenia mogą w tym wypadku okazać się wyższe od efektów dłuższego przebywania na stanowisku roboczym. Można zatem chyba zgodzić się z poglądem, że istnieje optimum długości czasu pracy. Po jego przekroczeniu dniówkowa wydajność okazuje się niższa, produkt mniejszy.

Przyjrzyjmy się teraz bliżej czasowi wolnemu. Łatwo zauważyć, że dzieli się on na dwie wyraźne części. Pierwsza obejmuje te godziny, w których człowiek wykonuje czynności nie wchodzące wprawdzie w skład pracy zawodowej, lecz niezbędne do

tę, by praca ta była — w określony sposób — wykonywana, oraz — szerzej — niezbędne do tego, by człowiek mógł poddać wymogom, które w życiu codziennym nakłada na niego społeczeństwo. Zaliczamy tu więc czas przeznaczony na dojazd i powrót z pracy, na posiłki, spanie i higienę, na prace domowe, za kupy itd. Część drugą czasu wolnego tworzą te chwile, w których człowiek rzeczywiście może robić to, na co ma ochotę. Poczytać lub pójść na spacer, uprawiać hobby, czy leżeć — nie robiąc nic.

Nie ma chyba wątpliwości, że dopiero ten czas jest dla

GENA każdego DNIA

człowieka wolny autentycznie. Tylko on zasługuje na nazwę czasu wolnego, dlatego tylko ten druga część będzie dalej nazywać czasem wolnym, pierwszą zaś — czasem pośrednim. Im krótszy jest czas pośredni, tym dłuższy czas wolny i odwrotnie. Przedłużanie tak rozumiem czasu wolnego ważne jest nie tylko ze względów na tury etycznej; jego przedłużanie prowadzi z reguły do wzrostu wydajności pracy.

JAK SKRÓCIĆ „CZAS POŚREDNI”?

Czas wolny można przedłużyć nie tylko drogą skrócenia czasu pracy, lecz — najłatwiej i najtaniej — przez skrócenie czasu pośredniego. Zaryzykuję tu pogląd, że czas pośredni winien być głównym obiektem ataku w publikacjach niniejszego cyklu. Każda sekunda kwalifikująca się do czasu pośredniego jest bowiem sekundą — z wielu powodów — straconą.

Jakie są tutaj główne sposoby działania? Sposobów jest wiele, lecz zaliczyć je można z reguły do dwóch typów: pierwszy typ obejmuje przedsięwzięcia natury inwestycyjnej, drugi organizacyjny. Przedsięwzięcia inwestycyjne

to np. wprowadzenie szybko-bieżnych tramwajów, automatyzacja w handlu, rozwój sieci telefonicznej kraju, podejmowanie produkcji sprzętu gospodarstwa domowego itd. Tęgo rodzaju działalność wiąże się z regułą z poważnymi kosztami i choć jest niezmiernie ważna, trudno wprowadzać ją drogą ulepszenia z dnia na dzień. Niemniej wydaje się, że na produkcyjny charakter inwestycji eliminujących czas po średni wskazywano u nas zbyt rzadko, co szło w parze z ich ogólnym niedorozwojem. Ostatnio ruszyło się i w tej dziedzinie, ale do odrobienia jest jeszcze bardzo wiele.

Zajmijmy się bliżej drugim sposobem skracania czasu pośredniego — sposobem bezinwestycyjnym. Najogólniej polega on na tym, by wykorzystując w pełni istniejący już potencjał urządzeń w usługach, handlu, transporcie i w innych działach gospodarki zmniejszyć do minimum czas załatwiania przez obywatela spraw różnorodnych a koniecznych. W ramach tego sposobu działać można kilkoma drogami. Jedną polega na zwiększaniu zatrudnienia tam, gdzie z powodu jego braku istniejące urządzenia nie są w pełni wykorzystane. Takie „niedociążenie” urządzeń wcale nie jest rzadkością. Kilkudziesięcioosobowe koleje do czterech czynnych okienek poznańskiego dworca kolejowego, kolejki w „Supersamie” do dwóch czynnych kas, są niestety zjawiskiem dobrze znanym. Inny przykład z tej branży: autobusy przed konduktora z kierowcą sprzedającym bilety. Autor tego artykułu ze stoperem obliczył, że autobus MPK na trasie Lasek — Składowa jedzie przeciętnie 6 minut dłużej niż w przypadku, gdyby bilety sprzedawał konduktor, a kierowca ruszał z przystanku natychmiast po zakończeniu wsiadania. Pomnożymy te sześć minut przez liczbę kursów w obie strony w ciągu doby, pomnożymy przez liczbę pasażerów. Okaże się wówczas, że oszczędność MPK jest oszczędnością skąpcą, który ciuła grosze a trwoni dni. Grosze można jednak łatwo przeliczyć, a czas obywateli trudniej.

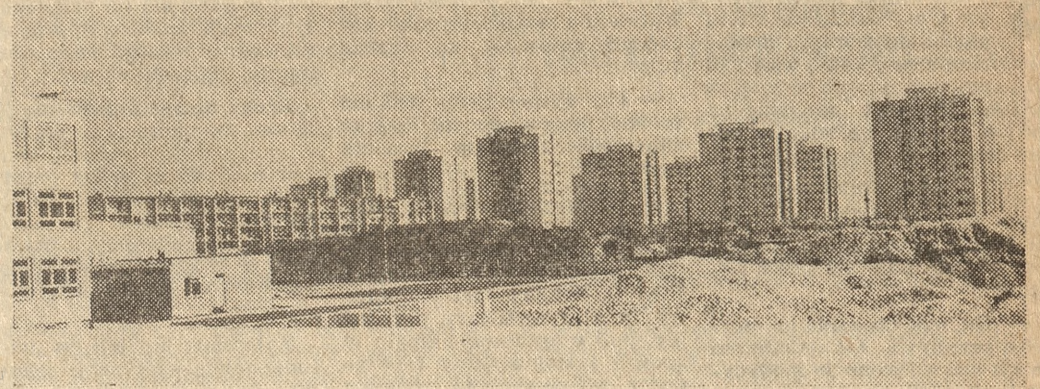
CZY TRZEBA CZEKAĆ POD DRZWIAMI

Inny sposób na bezinwestycyjne skracanie czasu pośredniego, najtańszy, lecz chyba

Dokończenie na str. 4

WŁADYSŁAW BALICKI

W 29 rocznicę wyzwolenia Warszawy



Dzisiaj przypada 29 rocznica wyzwolenia Warszawy. Dzień to skłaniający do refleksji nad ogromem przeobrażeń, które dokonały się w tym mieście. Odbudowana ze zniszczeń stolica jest jednym z najpiękniejszych miast europejskich. Oto nowoczesne budownictwo w warszawskiej dzielnicy Stegny.

Fot. — CAF

Przed wyborami do czterech landtagów w NRF

Od własnego korespondenta

Już od pierwszych dni tego roku główne partie polityczne Niemieckiej Republiki Federalnej (SPD, FDP, CDU i CSU) wkroczyły w okres nowych konfrontacji politycznych. Walka potoczy się o uzyskanie większości w Bundestacie, gdzie jak dotychczas niewielką większością głosów dysponuje CDU/CSU. Co prawda wybory 1972 roku do Bundestagu przyniosły drugie — tym razem dające przekonującą większość — zwycięstwo koalicji SPD — FDP. Jest to oczywiście bardzo wiele i dało dużą swobodę działania obecnie rządzącej koalicji. Niemniej wiele projektów ustaw zostało stępionych, mimo uchwalenia ich przez Bundestag, właśnie w Bundesradzie. Bundesrat bowiem z racji swoich konstytucyjnych uprawnień jest w stanie niekiedy zaszachować rządzącą koalicję.

A ponieważ prawo zasiadania w Bundesradzie mają przedstawiciele rządzących partii z poszczególnych krajów (landów) NRF, dlatego też wiele zależy od przebiegu i wyników wyborów do parlamentów krajowych (landtagów). W tym roku w czterech spośród jedenastu krajów NRF

odbędą się wybory do landtagów.

Już niedługo, bo 23 marca odbędą się wybory do landtagu w Hamburgu. Dotychczas rządził tam zdecydowanie SPD, która w wyborach w 1970 roku uzyskała aż 55,3 procent głosów i w koalicji z FDP posiada silną pozycję. Trzeba tutaj jednak dodać, że koalicyjny partner — FDP jest partnerem kłopotliwym, kłótliwym i bardzo kapryśnym. Często doprowadza on do trudnych sytuacji, a niekiedy do krawędzi kryzysów w landtagu, które tylko z wielkim trudem się łączy.

CDU/CSU oczywiście doskonale zdaje sobie sprawę z tego i stara się wygrywać te sprzeczności na swoją korzyść. Sądzić jednak można, że liczna w Hamburgu klasa robotnicza, mająca tutaj długie tradycje lewicowe, stwarza w wyborach bardziej sprzyjającą SPD atmosferę. FDP zapowiedziała już, że w tych wyborach będzie walczyć nie tylko o utrzymanie swojej dotychczasowej pozycji, ale o znaczne zwiększenie swego przedstawicielstwa w landtagu. Możliwe jest to, jak się sędzi, bardziej kosztem CDU/CSU

niż SPD. Rzecz jasna CDU/CSU, których centra polityczne położone są na południu NRF, nie będą tutaj miały łatwego zadania w wyborach.

Natomiast odbywające się latem wybory w Dolnej Saksonii nabiorą zapewne cech ostrych zmagania. Dotychczas bowiem SPD w tym landtagu posiada aż 75 miejsc. Jest to dużo, ale zarazem mało, bo tylko jeden głos więcej niż CDU/CSU. W roku 1970 FDP nie osiągnęła 5 proc. głosów i w ten sposób nie uzyskała żadnego miejsca w landtagu. Teraz FDP chce za wszelką cenę przeskoczyć barierę 5 procent i w nowym landtagu utworzyć koalicję z SPD. Szanse są zbyt wyrównane by można było dziś już przewidzieć jaki będzie wynik.

Na jesieni wybory do landtagów odbędą się w Bawarii i Hesji.

Bawaria — to twierdza CDU. Jest ona od dawna wyznacznikiem dla SPD. Na naradach kierowniczych gremiów SPD raz po raz odzywają się głosy zapowiadające atak na tę twierdzę. Obecnie w landtagu rządzi samodzielnie CDU, która otrzymała 56,4 proc. głosów, ale jak wykazują ankiety (i o ile nie są one mylne) SPD w ostatnich latach zyskała wiele sympatii. Czy starczy jej jednak aż na zmniejszenie udziału sił politycznych w parlamencie tego kraju?

Sytuacja CDU nie jest jednak tak różowa, skoro na przyjęciu noworocznym dla duchowieństwa monachijskiego, które odbyło się w ub. piątek, kardynał Julius Döpfner stwierdził w związku z wyborami do bawarskiego landtagu, że są one „wyzwaniem dla nas wszystkich”. Inne głosy na tym przyjęciu były nie mniej poważnie zatroskane o władzę CDU w Bawarii.

Wybory do landtagu Hesji w 1970 r. przyniosły SPD 45,9 proc. głosów, a FDP 10,1. Obie partie związały się więc także tutaj koalicją. CDU jest jednak na tym terenie prężna, dynamiczna i na pewno sprawi w wyborach koalicji dużo kłopotów.

Wybory do landtagów nie są ani ostatecznym ani ostatecznie mierzalnym barometrem układów sił politycznych w NRF. Na przykład wybory do Bundestagu w 1972 r. przyniosły zwycięstwo SPD i FDP, mimo iż w uprzednio odbytych wyborach do landtagów w sumie zwycięstwo odniosły CDU/CSU. Wybory do landtagów, do tych czterech w tym roku wybieranych, zorientują w ewentualnych procesach większych przesunięć orientacji politycznych społeczeństwa NRF. Nie tak mały wpływ na te orientacje będzie miało zmniejszenie się widma trudności gospodarczych jakie zaczęły się rysować przy początku kryzysu energetycznego.

HENRYK TYCNER

JANUSZ JUJKA

17 I 1974 — GŁOS — str. 3

Wojewódzki Konserwator Zabytków w Zielonej Górze był pierwszym w kraju, który zdecydował się powierzyć w gospodarowanie cenne i duże zabytki architektury ludziom „z przypadku”. Powierzył im pieczę nad relikami za przysłówiowy dach nad głową, który przygotowywali sobie często we własnym zakresie, bez niczyjej pomocy. Oprócz pasji i umiłowania dóbr przeszłości, nie posiadali nic. Żadnego w tym kierunku przygotowania zawodowego. „Szkoły wyrządzić nie mogą — mówił wojewódzki konserwator mgr Stanisław Kowalski. A jeśli nawet — to minimalną. Nie pozostawimy przecież obiektów i ich opiekunów własnemu losowi”.

Minie niebawem ćwierć wieku, kiedy w znacznie zniszczonym wtedy pałacu w Kożuchowie (pow. Nowa Sól) zamieszkał Józef Szajer. Dzięki jego inicjatywie i przedsiębiorczości budowała ta nie znalazła się na liście obiektów przeznaczonych do rozbiórki. Przeciwnie — jest dziś ogólniejszym kombinatem kultury dla 10-tyśięcennego miasteczka o rozwijającym się przemyśle motoryzacyjnym. J. Szajer był głównym motorem społecznego działania, nie szczędząc także własnych rąk; gospodarzy on zamku po dzień dzisiejszy.

Jest ich więcej

Na przykład Józef Grzesiura od 15 lat opiekuje się wartościowym zespołem zamkowo-klasztornym w Otyniu, zbudowanym w XV stuleciu i przebudowanym częściowo w okresie renesansu. Do grona tych, którzy z wielką energią i zdumiewającą troską chronią zabytkowe dzieła sztuki architektonicznej, należy także Adam Wróblewski. Przed laty zamieszkał on w opuszczonym pałacu z XVII/XVIII wieku w Ochli k. Zielo-

nej Góry. Sam wyremontował sobie mieszkanie, zabezpieczył obiekt przed niszczycielskim działaniem atmosfery. W jego ślady poszli inni; pałac został załudniony.

„Za gwaro i zbyt ciasno jest już mi w Ochli — oświadczył mgr Stanisławowi Kowalskiemu. Proszę o inny obiekt”.

Zaproponowano mu duży i piękny pałac z XVIII wieku w Biezu pow. Lubsko. I znów stał się jego gospodarzem. I znów nie założył rąk.

Własnym sumptem wyremontował dla siebie lokum, następnie zainicjował łańcuch czynów społecznych, za-

fort, jeśli trzeba sami sobie mieszkania odrestaurowujemy”.

Nie było na podorędziu odpowiedniego obiektu, nadarzyła się jednak okazja w Drzonowie k. Zielonej Góry. Po likwidacji siedziby gromady, miejscowa szkoła opuściła zabytkowy pałac, a z czasem wyprowadzić się mieli nauczyciele. Z chwili nieuwagi skorzystali wandal, niszcząc opuszczone pomieszczenia: zerwano instalację elektryczną, rozebrano piec, zniszczono szyby, stolarkę budowlaną itp. Sowiński zgodził się mimo to zamieszkać, a przed tym wyremontować mieszkania, w czym zobowiązał się po

Sprawy zabytków

Opiekunowie i wytudzacze

palając miejscową młodzież, która rzetelnie pracowała m. in. nad uporządkowaniem pałacowego dziedzińca, otoczenia itp.

Można wyliczyć jeszcze szereg dalszych nazwisk tych, których życiową pasją stało się ratowanie od zagłady cennych relikwów architektury, łącząc z tym swe osobiste losy i życiorysy.

Są też inni

Do grona uczciwych usiłują przemyć się jednak też pospolici cwaniacy. Najbardziej tego przykładem może być sprawa Zofii Sowińskiej i jej małżonka oraz sprowadzonej przez nią siostry Renaty Rajskiej z mężem Włodzimierzem. Sowiński rok czasu nalegał, by otrzymać w opiekę zabytkowy obiekt i móc w nim zamieszkać. „Nie koniecznie musi to być kom-

móć finansowo konserwator zabytków.

„Sowiński — mówi mgr Stanisław Kowalski — nie kiwnęli dotąd palcem. Za to przysporzyli ambarasu nie jednej instytucji, niejednemu zalezi sady za skórę”.

Na biurku wojewódzkiego konserwatora pękata teczka korespondencji z adnotacją na okładce: sprawa Drzonowa. Pliki korespondencji krążącej między Zieloną Górą, Drzonowem, Świdnicą (siedziba gminy) i Warszawą. Listy kierowane są przez Sowińskich do różnych urzędów i instytucji: WRN-u, Ministra Kultury i Sztuki, a ostatnio nawet do KC PZPR.

Tymczasem służba konserwatorska troszczy się o to, co powinno należeć do zainteresowań Sowińskich i do czego ci ostatni się zobowiązali. Wystarano im się o wykonawcę i naprawio

Cwaniacy — nie łudźcie się

Nie jest to odosobniony ale najjaskrawszy przypadek chęci żerowania na państwowym kiesie i bezprzekładnego rozrabiania. Prośby w rodzaju: „proszę mi dać w opiekę pałac, pod warunkiem, że będę mógł w nim zamieszkać” nadchodzą w dalszym ciągu. Wojewódzki Konserwator Zabytków w Zielonej Górze nie zamierza bynajmniej rezygnować z podobnych propozycji, społecznie pożytecznych, oczywiście niezbędna jest uprzednia weryfikacja. Życie dowiodło, że inicjatywa opiekunów społecznych z prawdziwego zdarzenia w rodzaju Szajerów, Wróblewskich, Grzesiuków, Kapelowskih z Broniszowa (ostatnio Władysława Kapelowskiego) zgodziła się przejąć w opiekę Drzonów, Tomczyków z Żar itp. może rozwinąć się z pożytkiem i dla nich i dla społeczeństwa. Nie powinni tu mieć jednak dostępu pospolici spekulanci i piniacze.

Same leki nerwic nie zwalczą

Szybkie tempo współczesnego życia dostarcza wielu okazji do wzrostu napięcia nerwowego. Toteż wśród ludzi, zamieszkujących zwłaszcza wielkie skupiska miejskie na całym świecie, nerwice są coraz częściej występującymi chorobami. O przyczynach i leczeniu rozmawiamy z kierownikiem Kliniki Nerwicy Instytutu Psychoneurologii w Warszawie doc. dr. hab. Stefanem Lederem.

— Ilu nas chorych na nerwice przybywa. Jaką skalę ma to zjawisko i czym je medycyna tłumaczy?

— Wciąż, niestety, nie znamy właściwie pełnej, naukowo udowodnionej, odpowiedzi na to pytanie... Fakt, że rośnie liczba zgłoszeń do lekarzy w naszym kraju wynika m. in. i z tego, że opieka zdrowotna jest powszechna. Zasięgiem jej objęto niedawno ponad 6 mln mieszkańców wsi. Ważne znaczenie ma rosnąca świadomość i wiedza na ten temat wśród społeczeństwa, do czego w znacznym stopniu przyczyniamy się i my, lekarze.

Porównując naszą sytuację z innymi krajami europejskimi o podobnym stopniu rozwoju stwierdzić można, że pod względem chorób nerwicznych znajdujemy się raczej w średniej grupie. Tym, co stwarza nam korzystniejsze możliwości leczenia i zapobiegania tym chorobom, są warunki ekonomiczne, społeczne, ustrojowe, które mogą ułatwiać rozwiązywanie wielu trudnych konfliktów.

— Czy istnieją jakieś szczególne predyspozycje, cechy osobowości człowieka, które sprzyjałyby nerwicom?

— Są ludzie, którzy w jakiś sposób wyraźnie kształtowali się w niekorzystnych warunkach — biologicznych, socjalnych lub psychicznych. Te warunki sprzyjają właśnie nerwicy, zakłócają bowiem proces socjalizacji jednostki, sprzyjają powstawaniu konfliktów we wewnętrznym i zewnętrznym środowisku człowieka z otoczeniem.

Reasumując — są jednostki, u których odporność ogólna na nerwice jest zmniejszona, lecz nie decyduje to w sposób fa-

talistyczny o zachorowaniu. Wpływ ma zespół czynników, w których człowiek się kształtuje.

— Czy dysponujemy dziś metodami pozwalającymi osiągać skuteczne rezultaty leczenia nerwicy?

— W świecie nadal się uważa, że najwłaściwszą metodą leczenia zaburzeń nerwicznych jest psychoterapia. W czym tkwi jej istota? Jest to leczenie, w którym lekarz, psycholog, inni członkowie zespołu w sposób systematyczny i świadomy wpływają na psychikę pacjenta. Głównym, „narzędziem” terapii jest słowo. Na rezultat leczenia tą metodą po trzebież jest jednak czas, dłuższy okres czasu. Chodzi bowiem o zmianę w sposobie myślenia i zachowania się człowieka, a tego nie da się osiągnąć z dnia na dzień.

Posłużmy się przykładem. Pacjent ma gwałtowne napady lęku. Przejawiają się one u niego przyspieszonym biciem serca, uczuciem dławienia w gardle, uczuciem pustki. Ponieważ nie wie, że są to objawy lęku, przeżywa je wyłącznie jako dolegliwości fizyczne. W obawie o swój stan wzywa pogotowie. Zaordynowane środki uspokajające lub nasenne przynoszą ulgę, ale jedynie chwilowo. W następnych dniach objawy powtarzają się a pacjent jest przekonany, że cierpi na jakąś groźną chorobę. Ponieważ martwi się swoim stanem, objawy niepokoju są coraz większe. Człowiek obawia się już nawet samodzielnie wychodzić na ulicę, czy jeździć środkami lokomocji.

Wytworzony łańcuch reakcji trzeba jak najszybciej przerwać. Pacjent powinien zrozumieć charakter i przyczyny swojej choroby, zacząć inaczej myśleć. Powinien pojąć, że lęk, który odczuwa, ma swoje przyczyny, nie wziął się z niczego. Gdy pozna objawy nerwicy i zrozumie ich powód, może ina-

czej odnieść się do problemów życiowych, może w sposób odmienny niż dotąd reagować i inaczej się zachowywać.

Droga do rezultatów nie jest łatwa. Psychoterapia wymaga długotrwałego oddziaływania, jest to bowiem próba przekazania człowiekowi innego sposobu przeżywania. Tę metodę stosuje się zwłaszcza u pacjentów, u których nerwice mają przewlekły, powtarzający się charakter.

Natomiast u bardzo wielu ludzi dolegliwości są przejściowe, stanowią chwilową reakcję na pewne sytuacje. Te okresowe objawy mogą być stosunkowo łatwo usunięte. Czasem zmiana trybu życia, środowiska czy choćby zwykłe „wygadanie się” i zwierzenie komuś drugiemu swoich kłopotów może pomóc. Niestety, psychoterapia jest wciąż niedoceniana. W programie studiów medycznych np. za mało jest uwzględniana.

Większość pacjentów u nas nastawia się na leki, a te dają wprawdzie chwilowe odprężenie, nie rozwiązują jednak całego problemu. Nie jestem, rzecz jasna, przeciwko lekowi, lecz za tym, by je traktować jako środek pomocniczy. Pacjent powinien wiedzieć, że najkorzystniejsze dla niego będzie odstawienie w porę środka farmakologicznego.

— Jak szeroko stosuje się dziś psychoterapię u nas i w innych krajach?

— Szerzej niż my wykorzystujemy tę metodę lekarze w Czechosłowacji, NRD, a jeśli idzie o kraje kapitalistyczne — Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i państwa skandynawskie. W Polsce psychoterapia jest główną metodą leczenia w czterech ośrodkach, to jest na oddziale nerwicy w Klinice Psychiatrycznej w Krakowie, takim samym oddziale w Szpitalu Miejskim w Oświęcimiu, w należącem do sanatorium przy ul. Dolnej i Ośrodku Leczenia Nerwicy w Raszowie koło Warszawy oraz w naszej Klinice.

Jeśli idzie o leczenie ambulatoryjne, metodę psychoterapii stosuje się w Młodzieżowym Ośrodku Leczenia Nerwicy w Warszawie. Istnieją również ośrodki, m. in. przy Stołecznej Poradni Zdrowia Psychicznego oraz półsanatoria dla studentów w Warszawie, Wrocławiu, Krakowie i Łodzi.

Psychoterapia powinna coraz szerzej być stosowana na wszystkich oddziałach szpitalnych. Może ona wpłynąć na zmianę stosunku między lekarzem a pacjentem (chory powinien stać się aktywnym współuczestnikiem procesu terapii), może także przyczynić się do zmiany atmosfery i stylu pracy w szpitalach. („Kurier Polski”).

Rozmawiała:
HALINA DĘBOWSKA

Różne aspekty czasu

Dokończenie ze str. 3

najtrudniejszy do przeprowadzenia, to udoskonalenia organizacyjne. Dlaczego najtrudniejszy? Chyba dlatego, że system nagradzania większości pracowników, od których wysiłków zależy długość „czasu pośredniego” przeciwnego obywatela nie jest pomyślany w ten sposób, by pracownicy owi byli jakoś zainteresowani w skracaniu oczekiwania tego obywatela na świadczenia z ich strony. Prowadzi to do dwójakiego rodzaju rezultatów. Po pierwsze, bardzo rzadko podejmuje ktoś inicjatywę usprawnienia pracy w tym kierunku, po drugie, nader często podejmowane są inicjatywy w kierunku przeciwnym; w ich efekcie pracownikowi jest lżej, ale obywatel dłużej czeka.

Oto parę przykładów: znany dowiec o sposobie spędzania czasu przez emeryta angielskiego, francuskiego i polskiego. Pierwszy z butelką szkockiej idzie na cały dzień na rynek, drugi z butelką szam-

pana udaje się na cały dzień do przybytku bardziej frywolnych uciech, trzeci z butelką moczu idzie na cały dzień do przychodni. Coś w tym jest. Co jest tutaj najważniejsze? Nie to jest ważne, że lekarzy mało. Najważniejsze, że pod drzwiami trzeba siedzieć. Trzeba pilnować miejsca, pilnować kolejności, uważać kto przed nami, kto za nami. Tym czasem sprawę można by tak łatwo rozwiązać. Każdy z czekających dostaje numerki i rejestratorka informuje go o orientacyjnym terminie przyjazdu, zaznaczając, że należy przyjść (na wszelki wypadek) o np. 15 minut wcześniej.

Dlaczego rozwiązanie takie jest u nas rzadkością, nie tylko zresztą w przychodniach, lecz wszędzie, gdzie ludzie czekają pod drzwiami? Nie trzeba daleko szukać przejawów „inicytyw” organizatorskich, w których efekcie pracownikom niewątpliwie wygodniej, lecz ludzie czekają. Oto sprawy dwie z brzegu: ile jest w naszym mieście urzędów, w

Konkurs na pamiątki twórców ludowych

Od dawna ogromne zainteresowanie w kraju i za granicą budzą polskie rzeźby ludowe, obrazy. Podziwiane i chętnie nabywane są ludowe wyścinki, pisanki, a piękne stroje ludowe, kilimy budzą podziw. zaś ludowa ceramika czy wyroby artystycznego kowalstwa są ozdobą niejednego reprezentacyjnego wnętrza. Dla twórców tych wyrobów — nieprofesjonalnych wiejskich i miejskich rzeźbiarzy, malarzy, wytwórców ceramiki i wycinanek, tkactwa, kowalstwa artystycznego, snycerki, metaloplastyki oraz ludowego zdobnictwa rozpisuje się pierwszy ogólnokrajowy konkurs na pamiątki twórców ludowych. Organizatorami konkursu są: Towarzystwo Przyjaciół Pamiątkarstwa, Związek Spółdzielni Rękodzieła Ludowego i Artystycznego „Cepelia” przy współudziale Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Stowarzyszenia Twórców Ludowych.

Konkurs nie ma charakteru literackiego. Brak wprawdy w pisaniu, ewentualne błędy językowe nie będą miały wpływu na ocenę pracy.

Organizatorom zależy na szczerości wypowiedzi. Tematyka wspomnień i ich objętość jest dowolna. Można przedstawiać drogę do twórczości ludowej na tle życia zawodowego, rodzinnego i charakteru środowiska lokalnego — osiągnięcia i trudności w procesie tworzenia, postulaty i zamierzenia na przyszłość, kontakty z odbiorcami.

Termin nadsyłania prac upływa z dniem 31 maja 1974 r. Przewidziano liczne nagrody pieniężne. Prace zaopatrzone w godło, w nazwisko i imię oraz adres i dane o autorze należy przysłać pod adresem: Towarzystwo Przyjaciół Pamiątkarstwa, 00-953 Warszawa, ul. Nowy Świat 18/20. (obg)

POLEKA Z KSIĄZKAMI

Eugeniusz Andrzej Daszkowski — „Młynarski widnokrąg”, opowiadania o tematyce morskiej. Str. 226, 18 zł.

„Lata siedemdziesiąte. Almanach najmłodszej poezji Wielkopolskiej”. Przedmowa i wybór wierszy — Edward Balcerzan. Str. 117, 14 zł.

Teresa Jakimowicz — „Gołuchów”, przewodnik po zamku. Str. 90, ilustr. 50, streszczenie w języku francuskim, 20 zł.

których petent mógłby zostać przyjęty z samego rana, powiedzmy — w pięć minut po rozpoczęciu urzędowania? Wia domo też, dlaczego urzędów takich brak lub prawie brak. Bo między 8 a 9 w urzędach celebrowane są śniadanie. Śniadanie trwa, a ludzie czekają. Jeśli nie pod drzwiami, co jest najgorszym rodzajem czekania, to w każdym razie rozkład ich zajęć jest dezorganizowany. Pod drzwiami czekają natomiast np. pasażerowie autobusów MPK (tych z konduktorem), na końcowych przystankach. Był dawniej do bry zwyczaj, że autobus podjeżdżał, ludzie wsiadali, autobus odjeżdżał a konduktor siedział po autobusie i sprzedawał bilety. Teraz inaczej. Podjeżdża autobus, konduktor siedzi, a ludzie w mozolnym pochodzie przed nim paradować, nabywają bilety. I ludzie czekają pod drzwiami, i autobus odjeżdża później.

Pokazałem kilka tylko przykładów mnożenia się czasu po średniego tam, gdzie mógłby być on krótszy. Ważna jest jednak nie tyle walka z przejawami tego zjawiska, ile likwidacja jego przyczyn.
WŁADYSŁAW BALICKI

Sport sport Szybownicy mistrzostwa świata rozpoczęte

po dwóch dniach oczekiwań, uczestnicy XIV Szybowniczych Mistrzostw Świata odbywających się w Waikerie (Australia) doczekali się sprzyjających warunków atmosferycznych.

Nie były one najlepsze, lecz organizatorzy postanowili wykorzystać najmniejszą nawet szansę i we wtorek wyznaczili pierwsze konkurencje dla obu klas. O bardzo słabych warunkach świadczy to, że ani jednemu zawodnikowi nie udało się wykonać w pełni zadania.

Dla obu klas wyznaczono przełot przedkościowy po trasie trójkąta długości 269 km. Ponieważ żadnemu z pilotów kl. standard nie udało się przelecieć wymaganej regulaminem odległości 100 km, konkurencja została unieważniona.

Piloci klasy otwartej, dysponujący doskonalszymi szybowcami,

osiągnęli lepsze wyniki, choć żaden z nich również nie osiągnął mety. W związku z tym przełot przedkościowy zamieniono na odległościowy. Wielki triumf odniósł reprezentant Francji, który uzyskał najdłuższe odległości. Jean-Pierre Cartry, startujący na „Nimbusie II”, przeleciał 219 km, a jego rodak Françoise Ragot (na „AS-W 17”) — 216 km. W czołówce znaleźli się również Amerykanie, reprezentanci NRF. Szwajcarzy i Austriacy. Broniaci tytułu Goeran Ax (Szwecja) zajął 9 miejsce. Opublikowane zostały tylko nieoficjalne wyniki pierwszych 9 zawodników, wśród których, niestety, nie ma reprezentantów Polski.

Obóz zapaśników w Krotoszynie

Zarząd Okręgu Szkolnego Związku Sportowego w Poznaniu, był organizatorem obozu szkoleniowo-kondycyjnego kadry igryzyskowej w zapasach w stylu klasycznym i wolnym. Obojętne się on w Zespole Szkół Zawodowych im. Pawła Ferdara w Krotoszynie.

Uczestniczyło w nim 40 zawodników roczników 1959 i 1960 przy gotujących się do Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży w roku XXX-lecia Polski Ludowej. 15 uczestników reprezentowało styl klasyczny, 25 styl wolny.

Zajęcia na obozie prowadzili trenerzy — Bogdan Kozłowski z Poznania i Lech Pauliński z Krotoszyna. (lgj)

Coraz lepsze wyniki akrobatów z Objezierza

Sekcja akrobatyki sportowej LKS przy Przedsiębiorstwie PGR Objezierze (pow. obornicki) osiąga coraz lepsze wyniki, chociaż istnieje dopiero od listopada 1972 roku. W ub. roku jej członkowie startowali w pięciu imprezach wojewódzkich, plasując się nawet na medalowych pozycjach. Dowodem rosnących ich umiejętności jest zdobycie przez 3 zawodniczek — Beatę Cholewicką, Renatę Kudlak i Iwonę Plich — II klasy sportowej. Szczególne powody do zadowolenia ma ta pierwsza, która zajmując 5 miejsce na mistrzostwach okręgu juniorek i 3-4 lokatę na mistrzostwach seniorek, jest bliska zdobycia I klasy sportowej. O II zaś klasę ubiegać się będą w br.: Beata Mikołajczak, Eleonora Karapata, Maciej Adamski i Stanisław Jastrząbek. Za główny cel nowego sezonu, członkowie sekcji postawili sobie wywalczenie prymatu wśród wielkich sekcji akrobatyki sportowej Wielkopolski. (bop)

Z kim grać będą polscy piłkarze?

Polski Związek Piłki Nożnej rozpatrzył już oferty jakie napłynęły do PZPN z propozycjami rozegrania spotkań z naszą reprezentacją w pierwszym okresie jej przygotowań do finałów mistrzostw świata. Jak oświadczył sekretarz generalny PZPN — Adam Konieczny, Związek podjął starania by kadra polskich piłkarzy spotkała się 20 lutego z zachodnioniemiecką drużyną Schalke 04 w Gelsenkirchen oraz 24 lutego z Fiorentiną we Florencji. Następnie nasza drużyna zamierza wziąć udział w turnieju organizowanym przez algierski związek piłkarski z udziałem gospodarzy oraz reprezentacji NRD i Zairu. Polacy rozegrają tam dwa mecze: 27 lutego i 2 marca. W tej sytuacji planowany wcześniej wyjazd reprezentacji do Jugosławii nie dojdzie do skutku. (o-b)

„Totek” płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 12 bm. stwierdzono:
Liga angielska: 79 rozw. z 13 trafieniami — wygrane po 4 869 zł; 1 355 rozw. z 12 traf. — wygr. po 283 zł; 9 899 rozw. z 11 traf. — wygr. po 38 zł; 43 408 rozw. z 10 traf. — wygr. po 8 zł.

Losowanie I: 1 rozw. z 6 traf. — wygr. 1 000 000 zł; 6 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 376 503 zł; 269 rozw. z 5 traf. zwykły. — wygr. po około 12 000 zł; 13 591 rozw. z 4 traf. — wygr. po 304 zł; 253 489 rozw. z 3 traf. — wygr. po 17 zł.

Losowanie II: 1 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. 1 000 000 zł; 172 rozw. z 5 traf. zwykły. — wygr. po około 15 000 zł; 10 886 rozw. z 4 traf. — wygr. po 358 zł i 208 992 rozw. z 3 traf. — wygrane po 20 zł.

W sportowej atmosferze

W najbliższą sobotę i niedzielę, rozegrana zostanie pierwsza seria spotkań mistrzowskich, drugiej rundy rozgrywek I ligi koszykarek, sezonu 1973/74. W dwa tygodnie później, rozpoczną ligowe boje koszykarze ekstraklasy. W obu ligach walka o tytuły mistrzów Polski i o utrzymanie się w gronie najlepszych drużyn krajowych, zapowiada się niezwykle interesująco i można się spodziewać wielu ciekawych spotkań, w czasie których atmosfera będzie bardzo gorąca. Chodzi więc o to, aby była ona naprawdę sportowa, taka, w jakiej prawdziwy kibic, chciałby przeżywać dobry mecz.

W trakcie pierwszej rundy obecnego sezonu, padło wiele krytycznych uwag pod adresem zarówno bezpośrednich uczestników spotkań, jak również kibiców, którzy popadli w konflikt z normami sportowego zachowania. Prezes Polskiego Związku Koszykówki Andrzej Jeż, wystosował pod koniec ubiegłego roku apel do wszystkich klubów ligowych, o zapewnienie mistrzowskim pojedynkom odpowiedniej organizacyjnej oprawy. Nie zawsze się to latwie, gdyż większość drużyn rozgrywa swoje spotkania na małych salach, które z uwagi na wielkie zainteresowanie, pękają w szwach, a publiczność często zajmuje miejsca tuż przy bocznych liniach boiskowych. Niemniej PZKosz ostrzegł wszystkich zainteresowanych, że nie zważa się przed rozgrywaniami spotkań przy zamkniętych salach. A tego przecież nikt nie chce.

W naszym województwie sytuacja w ostatnich latach zmieniła się na lepszą, chociaż jeszcze czasami obserwujemy przy padki niewłaściwego zachowania się kibiców na meczach. Miało to miejsce m. in. w Ostrowie, gdzie doszło do gorszących scen. Nie bez winy są tutaj sami zawodnicy i trenerzy, którzy często swoim zachowaniem podburzają tę część widowni, która nie bardzo znajduje się na przepisach, żywo reaguje na gesty i okrzyki swoich pupiłków. Dostrzegły to również centralne władze związku koszykówki, które skierowały pisma z krytycznymi uwagami pod adresem trenerów lub kierowników wielu klubów.

Koszykówka jest jedną z najbardziej widowiskowych dyscyplin sportowych. Dlatego też w przeddzień inauguracji drugiej rundy, chcielibyśmy zaapelować do wszystkich zainteresowanych, o utrzymanie podczas spotkań prawdziwej sportowej atmosfery. Wtedy wszyscy będą zadowoleni, bez względu na wynik meczu. (s)

HUMOR I SATYRA



— Nie spiesz się, jeszcze nie zapłaciłam!



**SZUKASZ SZCZĘŚCIA —
znajdziesz je w podwójnej grze
„KOZIOŁKÓW”.**
Wyjątkowa okazja dla grających
dodatkowo samochód „Sirena 105”
i wysokie premie.

824-K1

Praca Nauka

Retuszera potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17951g.

Zatrudnię kobiety w o-
grodnictwie. Poznań-Szcze-
pankowie, Głęboka 28, tel.
707-25. 17833g

Potrzebna dochodząca o-
plekunka do 5-miesięcz-
nego dziecka. Zgłoszenia:
Osiedle Bohaterów II Woj-
ny Światowej 6 m. 14, od
godz. 16. 17888g

Dobra gospośka na stałe
pilnie potrzebna. Wyna-
grozdzenie wysokie. Try-
bunalska 3, po południu.
16919g

Kucharka zdolnego do no-
woczesnej restauracji —
przyjme. Warunki bardzo
dobre. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 17927g.

Małżeństwo przyjmie do-
zorstwo, warunki miesz-
kanie. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 17258g

Który z uczniów (klasa
VIII, maturzyści) chciał-
by uczęszczać na lekcje
wyrównawcze — utrwal-
ające (matematyka, język
polski) pod kierunkiem
pedagogicznym? Traugut-
ta 19 m. 6. Zgłoszenia —
godz. 19—20. 15846g

Tańców towarzyskich —
wyucza Adela Szczurkó-
wna, Poznań, al. Marcin-
kowskiego 2 a, parter.
16878g

Kupno Sprzedaż

Wózki dziecięce, ostatnia
nowość, całkowicie skła-
dane poleca wytwórnia —
Orzeszkowej 13. 16911g

Ogrodnicy! Seradix (ró-
żowy) sprzedam. Biskup,
64-200 Wolsztyn, 1 Maja
nr 14, tel. 652. 115p

Sprzedam palnik na rope
— szwedzki — do c. o. Po-
znań, Os. Kosmonautów,
blok 4 E m. 49. 17551g

Sprzedam dźwig hydrau-
liczny 10 t. 63-000 Sroda
Wlkp., ul. Górki 6. 132p

Goździki cięte z dostawą
polecam. Adres wskaże
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 17787g.

Sprzedam barak drewnia-
ny mieszkalny 7 x 10 roz-
biorkowy. Michał Zarze-
czyński, Skalkowo 9, poczta
Kostrzyn Wlkp., pow. Śro-
da, woj. poznańskie. (Na
listy nie odpowiadam). 17403g

Sprzedam palnik do c. o.
na olej napędowy pro-
dukcji NRF. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
17833g.

Samochody

Sprzedam karoserię War-
szawy 223 oraz tanió War-
szawę M-20. Adres wska-
że „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 16998gpr.

Moskwicza 407 z radiem
sprzedam. Lewicki, Jaro-
cin, Czerwonej Armii 25.
119p

Sprzedam Skodę 1101. Po-
znań, Głogowska 152 m. 17,
godz. 17. 17597g

Lokale

Małżeństwo bezdzietne —
członków spółdzielni —
przyjme na pokój nieu-
meblowany z c. o. Adres
wskaże „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 17952g.

Na pokój wspólny przyjmę.
Gromadzka 14. 17459g

Pracujących panów przyjmę
miemy na pokój. Dębica,
Bohuszewiczówny 5. 16582g

Dwupokojowe superkom-
fortowe, duże zamieszka-
nie. Winogrody, Stare
Miasto. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
17463g.

Sprzedam domek letni-
sowy w Boszkowie. Lesz-
no, ul. Waryńskiego 1
m. 5, tel. 48-73. 116p

Sprzedam gospodarstwo
2,5 ha z zabudowaniami.
Franciszek Kołodziej, Lud-
wików, 63-422 Antonin,
pow. Ostrów Wlkp. 118p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

Sprzedam dom letni-
sowy w Boszkowie. Lesz-
no, ul. Waryńskiego 1
m. 5, tel. 48-73. 116p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

Sprzedam dom letni-
sowy w Boszkowie. Lesz-
no, ul. Waryńskiego 1
m. 5, tel. 48-73. 116p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

Sprzedam gospodarstwo
miejskie 6,5 ha. Anna
Siemczyk, Mogilno, Pad-
niewska 1. 144p

nia gospodarskie, 1 ha zie-
mi. Można oglądać w so-
botę po południu i nie-
dziele. Leonia Kaczma-
rek, Bedlewo, pow. Po-
znań. Dojazd autobusem
PKS. 17117g

Różne

Sprzedam zakład fryzjer-
ski w mieście powiato-
wym. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 123p.

Wykonujemy modelowa-
nie, mycie, czesanie pe-
ruk. Wroniecka 10. 17687g

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 16243g

Wypożyczalnia elegan-
ckiej garderoby ślubnej.
Poznań, Paderewskiego 1.
15998g

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
w Poznaniu
UNIEWAŻNIA
PIECZATKĘ
o następującej treści:
Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

Przedsiębiorstwo
Państwowe
„DOM KSIĄŻKI”
Księgarnia Pz-4
plac Wolności 2
61-738 Poznań
telefon 529-25.
734-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
poszukuje
LOKALI BIUROWYCH
o powierzchni około 100—150 m²
na terenie miasta Poznania,
na okres 2 lat.
Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa”, ul. Grun-
waldzka 19 dla 780-K1.

Przetargi
Wielkopolska Spółdzielnia Pracy Przetwórstwa
Spożywczego w Rostworowie, pow. poznański,
poczta Rokietnica — ogłasza:

**PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprze-
daz SAMOCHODU FURGON marki FSD**
Nysa N-59, rok produkcji 1959, nr rej. 75-52
PS.

Przetarg odbędzie się w terminie 14 dni licząc
od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia
o godzinie 9, w biurze Zarządu Spółdzielni w
Rostworowie.

Cena wywoławcza: 27.940.— zł.
Pojazd można oglądać codziennie w siedzibie
Spółdzielni w Rostworowie, w godzinach od 8
do 14.

W przetargu mogą uczestniczyć jednostki go-
spodarki społecznej oraz osoby fizyczne i
zakłady prywatne.

Przystępujący do przetargu obowiązani są
wplacić do kasy Spółdzielni, najpóźniej w dniu
poprzedzającym przetarg — wadium w wyso-
kości 10 proc. ceny wywoławczej.

Wadium przepada na rzecz Spółdzielni, jeżeli
oferent, którego oferta została przyjęta, uchyli
się od zawarcia umowy.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia
od przetargu lub jego unieważnienia bez
podania przyczyn. 107-K2

Pracownicy poszukiwani
**Zespół Wojewódzkich Przychodni Specjalisty-
cznych w Poznaniu, ul. Słowackiego 8/10 — za-
trudni natychmiast na okres stały**
PALACZY C. O.
Warunki pracy i płacy do omówienia na
miejscu w Sekcji Kadr. 816-K1

TEOFIL NOWICKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Górczyńska 7. 17878g

W dniu 15 stycznia 1974 roku zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany
małż, ojciec i teść, śp.
TEOFIL NOWICKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Górczyńska 7. 17878g

W dniu 15 stycznia 1974 roku zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany
małż, ojciec i teść, śp.
TEOFIL NOWICKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Górczyńska 7. 17878g

W dniu 15 stycznia 1974 roku zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany
małż, ojciec i teść, śp.
TEOFIL NOWICKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Górczyńska 7. 17878g

W dniu 15 stycznia 1974 roku zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany
małż, ojciec i teść, śp.
TEOFIL NOWICKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Górczyńska 7. 17878g

W dniu 15 stycznia 1974 roku zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany
małż, ojciec i teść, śp.
TEOFIL NOWICKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Górczyńska 7. 17878g

W dniu 15 stycznia 1974 roku zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany
małż, ojciec i teść, śp.
TEOFIL NOWICKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Górczyńska 7. 17878g

W dniu 15 stycznia 1974 roku zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany
małż, ojciec i teść, śp.
TEOFIL NOWICKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Górczyńska 7. 17878g

W dniu 15 stycznia 1974 roku zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany
małż, ojciec i teść, śp.
TEOFIL NOWICKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Górczyńska 7. 17878g

W dniu 15 stycznia 1974 roku zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany
małż, ojciec i teść, śp.
TEOFIL NOWICKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Górczyńska 7. 17878g

W dniu 15 stycznia 1974 roku zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany
małż, ojciec i teść, śp.
TEOFIL NOWICKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Górczyńska 7. 17878g

W dniu 15 stycznia 1974 roku zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany
małż, ojciec i teść, śp.
TEOFIL NOWICKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Górczyńska 7. 17878g

W dniu 15 stycznia 1974 roku zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany
małż, ojciec i teść, śp.
TEOFIL NOWICKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Górczyńska 7. 17878g

W dniu 15 stycznia 1974 roku zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany
małż, ojciec i teść, śp.
TEOFIL NOWICKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Górczyńska 7. 17878g

W dniu 15 stycznia 1974 roku zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany
małż, ojciec i teść, śp.
TEOFIL NOWICKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Górczyńska 7. 17878g

W dniu 15 stycznia 1974 roku zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany
małż, ojciec i teść, śp.
TEOFIL NOWICKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Górczyńska 7. 17878g

W dniu 15 stycznia 1974 roku zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany
małż

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”.
MUZYCZNY — g. 19 „Kraina
uśmiechu”.
POLSKI — g. 19 „Opowieści las-
ku wiedeńskiego”.
NOWY — g. 19 „A jak królem,
a jak katem będziesz”.
MARCINEK — g. 17 „Czy Pacy-
dio to straszdyło”.

W WOJEWÓDZTWIE

GOSTYŃ: „Wkrótce nadejdą bra-
cia”.
KALISZ: „Czerwone pantofelki”.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Czekamy
na ciebie”.
CZARNKÓW: „Bez wyraźnych
motywów”.
GNIĘZNO Lech: „Królowe dzik-
iego zachodu”; Polonia: „Smic,
smac, smoc”.
GOSTYŃ: „Historia miłości”.
JAROCIN: „Absolwent”.
KALISZ Kosmos: „W kręgu
zła”; Oaza: „Królowe dzikiego za-
chodu”; Stylowe: „El Dorado” i
„Zabójcy”.
KEPNO: „Posag księżniczki Ra-
lu”.
KŁODAWA: „W pustyni i w
puszczy”.
KOŁO: „Simon Bolivar”.
KONIN Górnik: „Nie zasterzeje-
my się razem”.
KOŚCIAN: „Hubal”.
KROTOSZYN: „Smiałość” i
„Helm Aleksandra Macedońskiego”.
KRZYŻ: „Wielka nadzieja biał-
ych” i „Gappa”.
KORNIK: „W pustyni i w puszc-
zy”.
LESZNO: „Pojedynki na wie-
trze” i „Boy Friend”.
MIĘDZYCHÓD: „Walter broni
Sarajewa”.
NOWY TOMYSL: „Mały wielki
człowiek”.
OSTRÓW Roma: „Chłopi” i „Bu-
leczka”; Słońce: „Lobuz”.
OBORNIKI: „Tydzień szaleń-
ców”.
OSTRZESZÓW: „Król, dama, wa-
let”.
PIŁA Iskra: „Wilki morskie”.
Koral: „Znakomity piatek”; So-
kół: „O wpół do jedenastej wie-
czór latem”.
PLESZEW: „W pustyni i w
puszczy”.
RAWICZ: „Tylko wtedy gdy się
śmieje”.
ROGOŹNO: „Ktoś za drzwiami”.
RYCHTAŁ: „Mężczyzna, który
mi się podoba”.
SŁUPCA: „Odrzuć”.
SREM: „Był sobie glina”.
SRODA: „Winnou wśród Se-
pów” i „Dom państwa Borjes”.
SZAMOTULY: „Oszukany”.
TRZCIANKA: „Mężczyzna, który
mi się podoba”.
TUREK: „Dziewica i Cygan”.
WAGROWIEC: „Jeździec”.
WOLSZTYN: „Biały ptak z czar-
nym znamięm”.
WRZESNIA: „W pustyni i w
puszczy”.

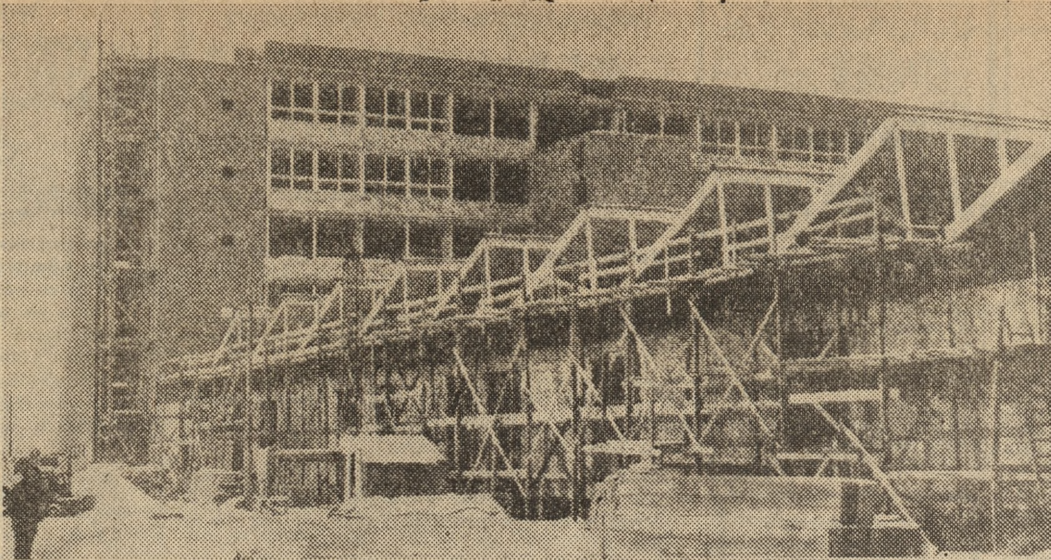
W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13—18
„Białowieża” — „Wysięg Pokoju”
cz. III — „Kaukaz”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i minu-
ty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. 7
stolic; 8.35 Bydgoski konc. stolic;
8.35 Bydgoski konc. rozrywk.; 9.05
Dla kl. III i IV (język polski); „Za-
bawa”; 9.25 Muz. ludowa; 10.08
Musical, operetka, film; 10.30 „Pa-
miętnik z trzech mórz i jednego
oceanu” — odc. 12 pow.; 10.40 Prze-
zorny zawsze ubezpieczony; 10.45
Piosenki starej Warszawy śpiewa
L. Sempolński; 11. Non stop pol-
skich melodii; 11.25 Co słychać w
świecie; 11.30 Konc. przed hejna-
łem; 12.20 Kształni na muzycznej
antenie; 12.40 Dom i my; 13. Ko-
szalin na muzycznej antenie; 13.30
Koszalin na muzycznej antenie; 14
„Człowiek i środowisko” gawęda;
14.05 „Z malowanej skrzyni”; 14.30
Sport to zdrowie; 14.35 Piosenki o
Warszawie lat 50 śpiewają J. San-
tor, A. Bogucki i A. Dymasz; 15.05
Listy z Polski; 15.10 W kręgu
włoskiej piosenki; 15.30 Estrada
przyjaźni; 16.10 Z polskiej fonote-
ki; 16.30 Aktualności kulturalne;
16.35 Fraga. Warszawskiej parady
zespół artystycznych Wojska
Polskiego; 17. Radiokurier; 17.20
Rytmoplast; 17.40 Przeboje 30-lecia;
18. Muz. i Aktualn.; 18.25 Radiowa
Kronika Muzyczna; 19.15 Warsza-
wskie migawki muzyczne — cz. III;
19.45 Rvrm. rynek, reklama; 20
Technologia pracy umysłowej —
aud. I pt. „Co każdy studiujący
wiedzieć powinien”; 20.20 Studio
Nowości; 20.50 Kronika sportowa;
21. Konc. żywe; 21.50 10 minut dla
warszawskich Stompersów; 22.20 Z
albumu kolekcjonera muzyki; 22.30
Studio nowości; 23.05 Korresponden-
cja z zagranicą; 23.10 Karnawało-
we rytmy; 0.05 Kalendź Kultury
Polskiej; 0.10 Koncert żywe od
Polski zagranicznej dla rodzin
w kraju; 0.30 Program nocny z Po-
znania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10,
12, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 7.35 W radiowym
tegu: 8.35 Sprawy codzienne; 8.55
Muz. spod strzechy; 9. Muz. polska;
9.40 Tu Radio — Moskwa; 10. Lu-
belska kronika kulturalna; 10.15
Na harcie gra Urszula Mazurek;
10.40 Nie ma marginesu; 11 „Opo-
wiadania” K. Kąkolowskiego; 11.20
Muzyczny snacer warszawskimi uli-
cami z Ork. PR pod dyr. S. Ra-
chonia; 11.35 Padiowa poradnia ro-
dzinna; 11.40 Choroby weneryczne



Budynek dziewiarni i szwalni nowego zakładu „Polo” przy ul. Dzierżyńskiego. Prace, mimo po-
czątkowych opóźnień, posuwają się obecnie w szybkim tempie; budowlani pragną oddać ten
obiekt do użytku latem tego roku.

Fot. — B. Bertrand

Z Kalisza — na eksport

Jednym z głównych producentów — eksporterów wśród ka-
liskich przedsiębiorstw przemysłu lekkiego, są Zakłady Prze-
mysłu Dzierżynskiego „Polo”. Eksportują głównie do Związ-
ku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych, a ostatnio
rozpoczęły także „zdobywanie” rynków kapitalistycznych.

Plany eksportowe ubr. „Po-
lo” wykonały dosłownie „w
ostatniej chwili” a to głównie
dzięki wysłaniu w ostatnich
dniach grudnia partii 20 tys.
sztuk koszul stilonowych do
ZSRR. Pozwoliło to uzyskać
wskaźnik 101,8 proc. w sprze-

daży wyrobów gotowych, co
jest jednym z głównych mierz-
ników oceny wyników gospo-
darczych przedsiębiorstwa.

Plan eksportu w tym roku
podwójono. Wykonanie wszyst-
kich tegorocznych zadań bę-
dzie tym trudniejsze, że na prze-
łomie czerwca i lipca załoga
przeprowadza się do nowego za-
kładu, wznoszonego przez Ka-
liskie Przedsiębiorstwo Budow-
lane na końcu ul. Dzierżyńskie-
go. W nowej szwalni i dzie-
wiarni pracownicy zastaną zmo-
dernizowany park maszynowy.
Rozszerzony będzie też asor-
tyment produkcji. Z nowym za-
kładem wiąże się potrzeba
przeszkolenia załogi, reorga-
nizacji niektórych wydziałów
przedsiębiorstwa, a także za-
pewnienia niezbędnych surow-
ców i współpracy z kooperan-
tami.

Z zadań eksportowych czeka
„Polo” wykonanie umowy za-
wartej z ZSRR w sprawie do-
staw 90 tys. koszul stilono-
wych — partia grudniowa była
częścią tego zadania. Ponadto
załoga „Polo” będzie wykony-
wać szczególnie obciążające za-
mówienie dla odbiorcy z USA
— 55 tys. kompletów męskich
i chłopców (koszulka i
wdziak). Odbiorca amerykań-
ski stawia wysokie wymaga-
nia jakościowe, a ponadto bli-
ski jest termin realizacji za-
mówienia: 20 marzec br.

Najważniejszą obecnie sprą-
wą jest szybkie osiągnięcie pla-
nowanej rytmiczności produk-
cji. Jak dotąd, przekładają
w tym zakładem... kooperanci.
Nie nadsyłają w porę drobiaz-
gów — toreb plastikowych, kar-
tonów i sztywników do koszul.
W efekcie partie towaru są
„zamrożone” w magazynie, za

ZAMIAR SKRĘCENIA LUB
ZMIANY ZAJMOWANEGO
PASA RUCHU NALEŻY
ZAWCZASU SYGNALIZO-
WAC

Do niedawna neonowe rekla-
my były atrybutem wielkich
miast. Teraz coraz częściej za-
palają się one w wielu mia-
stach województwa poznań-
skiego. W bieżącym roku w
Gnieźnie napisy neonowe za-
błysną m. in. na Stacji Obsłu-
gi Maszyn; nowy neon rekla-
mować będzie również „Pol-
mo”.

Na podniesienie estetyki
Środy wpłynęła niewątpliwie
uruchomienie świecących napi-
sów na pawilonach meblo-
wym i tkanin technicznych.

Sklep meblowy reklamować
będzie też nowy neon w Śre-
mie. (len)

nadal groźne; 11.50 Od Tatr do Bał-
tyku — dwie melodie z Chelmskie-
go; 13 „Jak być rodziną” — Dom
— miejsce pracy dziecka; 13.20
Warszawskie piosenki śpiewa Irena
Sanior; 13.35 „Notatnik inżyniera”
— wspomnienia M. Strzelec-
kiego; 13.55 Mini przegląd folklo-
rystyczny — dziś Więtnam; 14. Wę-
cej, lepiej, taniej; 14.15 Czas i lu-
dzie — audycja kombatancka;
14.35 L. Różycki — „Anelli” —
poemat symf. op. 22 wg Słowackie-
go; 15 Program dla dziewcząt i
chłopców; 15.40 Co się wam w tej
audycji najbardziej podoba; 16. An-
tena nowatorów; 17.25 Aud. ekono-
miczna; 17.40 „Tematy pozorne-
nieaktualne” — felieton; 17.50 Ra-
dioexpress; 18.05 Piosenki i me-
lodie estrady; 18.40 Nauka — prak-
tyce; 19 Kwadrans jazzu; 19.15 Je-
zyk rosyjski; 19.30 Mel. rozrywk.;
19.53 Giuseppe Verdi „Rigoletto” —
opera w 3 aktach (nowe nagr.);
22.32 Mel. rozrywk.; 23 Czytając
„Ruch muzyczny”; 23.20 600 sekund
z zespołem „Warszawskie smycz-
ki”; 23.35 „Co słychać w świecie”;
23.40 Z muzyki XX wieku.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30,
21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Na gruziń-
skim weselu — gawęda; 7.40 Mu-
zyczna zegarynka; 8.05 Mój ma-
gnetofon; 8.35 Z kompozytorskiej
teki Z. Koniecznego; 9 „Noc na
rozdrożu” — odc. 17 pow.; 9.10
Skaldowie bez słów; 9.30 Nasz rok
74; 9.45 Pieśni Kurpiowskie K. Szy-
manowskiego śpiewa U. Trawin-
ska; 10.05 Szkice ludowe J. Ptaszy-
na-Wróblewskiego; 10.15 Kawałek
życia; 10.35 Dzień jak co dzień;
11.45 „Zamordowana królowa” —
6 odc. pow.; 12.20 „Czarno-białe”
gra zespół Old Timers; 12.25 Za

kierownica; 13 Na katowickiej an-
tenie; 15.10 Roczni polskiej pio-
senki; 15.30 Rozmowy o gospodar-
stwie; 15.45 Tomasz Stańko —
„Muzyka Drewniana”; 16.05 Fika-
jacy problem — gawęda; 16.15 Stan-
dardy śpiewają „Novi” „Lambert”
— „Hendricks Ross” i „The Dou-
ble six of Paris”; 16.45 Nasz rok
74; 17.05 „Noc na rozdwoju” — odc.
18 pow.; 17.15 Mój magnetofon;
17.40 Wernisaż — magazyn; 18.10
Na estradzie zespół Procol Harum;
18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45
Wiersze śpiewane J. Tuwima; 19.05
„Jest Warszawa” i inne piosenki;
19.20 Książka tygodnia — A. Kuś-
niewicz — „Stan nieważkości”;
19.35 Muz. pocztą UKF; 20 Meta-
morfozy literackie — John Stein-
beck; 20.30 Pocztówka dźwięczna; Pa-
ryż; 20.45 Język niemiecki; 21 In-
terrado — magazyn muzyczny;
21.30 Powracająca miniatura: Pre-
ludium A-dur; 21.50 Opera tygo-
dnia — G. Gershwin; „Porgy and
Bess”; 22.05 Śpiewa Maryla Rodo-
wicz; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk. „Na
grody i odznaczenia” — odc. 2;
22.45 Przypominamy Zespół Dżam-
ble; 23 Poeci radziecy o Polsce;
23.05 Laboratorium — magazyn;
23.30 Na dobranoc śpiewa grupa
„2+1”.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30,
12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Dla szkół —
Język polski, kl. I lic.; „Poezja
XVII wieku”; 9.30 — „Ostatnia gra
Karima” — fab. film radz. (16 l.);
11.05 — Dla szkół — Język polski,
kl. VII — Juliusz Słowacki; 11.40
— „Sandor Bortnyk — por-
tret malarza” — dokum. film węg.
(kolor); 13.30 — TV Kurs Informa-

tyki; „Sterowanie produkcją samo-
chodów”; 14 — Matematyka
w szkole; „Dodawanie i odejmowa-
nie w zakresie stu”; cz. IV;
15.10 — TV Technikum Rolnicze —
Fizyka; „Zmiany stanu skupienia”;
15.45 — TV Technikum Rolnicze —
Mechanizacja Rolnictwa; „Zasady
gospodarowania produkta-
mi naftowymi” (powt.); 16.20 —
PKF; 16.30 — Dziennik (kolor);
16.40 — Dla młodych widzów —
Ekran z bratkiem — w programie
film z serii „Robin Hood”; 17.45 —
Parada Wojskowych Zespołów
Estradowych. Reż. — Andrzej Pa-
cyna. Wykonawcy: soliści i zespó-
ły: Desant, Flotylla, Granica, Es-
kadra, Czarne Berety, Śląska
Estrada Wojskowa (kolor); 18.25 —
TV Przegląd Kulturalny; 18.45 —
„Poligon”; 19.10 — „Przypomina-
my, radzimy”; 19.20 — Dobranoc i
Dziennik (kolor); 20.15 „Ostatnia
gra Karima” — fab. film radz.
(16 l.); 21.50 — „To nie był żar-
ty” (kolor); 22.45 — Dziennik (ko-
lor); 23 — Wiadomości sportowe i
sprawozd. z turnieju koszykówki.

PROGRAM II: 16.50 — „Starów-
ka na co dzień” — impresja fil-
mowa (kolor); 17.10 — Kolorowe
spotkania — „Lalki na plan” (ko-
lor); 17.40 — „Pasjonaci” — pu-
blicystyka społeczna; 18.05 — Mu-
zyka przy kominku, cz. III; „Mu-
zyczne podarunki”; 18.45 — Język
rosyjski; 19.20 — Dobranoc i
Dziennik (kolor); 20.15 — Trans-
misja z turnieju w koszykówce
mężczyzn o Puchar Wyzwolenia
Warszawy; 21.45 — 24 godziny (ko-
lor); 21.55 — Nicola Copernico Gra-
ta Patria — inscenizowany program
dokumentalny. Scenariusz i reali-
zacja — Lucyna Smolińska i Mi-
czysław Śroka; 22.50 — Język fran-
cuski (powt.).

Wągrowieccy budowlani rzetelnymi wykonawcami inwestycji

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Wągrowcu,
wznoszące obiekty dla rolnictwa swego powiatu i sąsiednich
— chodzieskiego i obornickiego, zyskało sobie opinię rzetel-
nego wykonawcy. Pracę jego około 400-osobowej załogi —
dzięki dobrej organizacji, staranności i terminowości — ce-
ni się wysoko, czego dowodem jest dwukrotne zwycięstwo we
współzawodnictwie 17 tego typu przedsiębiorstw wojewódz-
twa poznańskiego (w 1970 i 1972 r.) oraz II miejsce w kraju
w 1970 r. Wyrazem uznania jest też powierzenie mu roli głów-
nego realizatora inwestycji ferm tuczu przemysłowego
w Wielkopolsce.

Pierwszym — i to bardzo
trudnym — egzaminem była
dla wągrowieckich budowlan-
ych ferma tuczu w Szamocinie
w pow. chodzieskim. Doty-
chczas bowiem największym
wznoszonym przez nich obiek-
tem była suszarnia zielonek,
wartości 15 mln zł, podczas gdy
szamocińska inwestycja kosztowała... 235 mln zł. Egzamin wy-
padł dobrze. Ferma powstała
w tempie nieczęsto jeszcze
notowanym w naszym budow-
nictwie: wykonanie sektora re-
produkcji wraz z robotami spe-
cjalistycznymi skrócono o 10
miesięcy, a sektora tuczu o 5
miesięcy. Dzięki temu około 12
tys. tuczników dostarczy się na

rynek znacznie wcześniej, niż
pierwotnie planowano. Pierw-
sze partie tuczników (każdy o
wadze około 115 kg) powodro-
wały już do reżni. Szamociń-
ska „fabryka” mięsa wieprzo-
wego nabiera rozpędu. Rocz-
nie produkować będzie 36,5 tys.
tuczników.

Dyrektor wągrowieckiego
PBR — Kazimierz Klupś po-
informował nas również o za-
kończonym budowy kolejnej fer-
my wg projektu węgierskiego
w Mściszewie w pow. obornic-
kim, obliczonej na 16 tys. tucz-
ników rocznie. Przy realizacji
tego obiektu (od 1 października
ka 1972 r.) wyprzedzono rów-
nież znacznie harmonogram ro-
bót, gdyż zamiast 1 czerwca,
podjęto w niej hodowlę z po-
czątkiem br. Pierwsze sztuki
przeznaczone zostaną do
uboju już pod koniec br. Cie-
kawostką jest, że po raz pierw-
szy w Polsce ferma ta prowa-
dzić będzie inseminację macior.

Większość robót przy obsłu-
dze zwierząt jest zmechanizowa-
na i zautomatyzowana.
(bop)

Z Murowanej Gośliny

Rekordowe wyniki w produkcji kazeiny

Rekordowe wyniki produk-
cyjne uzyskał w ub. roku jedy-
ny w Polsce Zakład Przetwórczy
Kazeiny w Murowanej Goślinie
(pow. obornicki). Jako pierwszy zakład w powie-
cie przekroczył on granicę 1
miliarda zł (1 057 mln zł) war-
tości ogólnej produkcji towa-
rowej w cenach zbytu. Zade-
cydowała o tym głównie do-
bra sytuacja w skupie mleka,
będącego wyjściowym surow-
cem dla ZPK i wzrost zapo-
trzebowania na kazeinę w
świecie, co zachęciło załogę do
wydajniejszej pracy.

Zakład opuściło w ub. roku
20,2 tys. ton przemiału kazeiny
kwasowej — głównego składni-
ka białka mleka, zamiast zakła-
danych w planie 14,9 tys. ton.
Rekordowy też procent produk-
cji — 86,6 skierowano na
zagraniczne rynki, gdyż eks-
port kazeiny jest obecnie bar-
dzo opłacalny. Głównymi jej
odbiorcami — spośród 15 kon-
trahentów — byli: USA,
NRF, Włochy i Finlandia. Kaze-
ina ma szerokie zastosowa-
nie; służy m. in. do wyrobu
kazeinianu sodu, usztywnia-
nia papieru i jego uodparnia-
nia na wilgoć, do produkcji
farb, plastików, kleju, cemen-
tu, porcelany i szkła; przydat-
na jest także w przemyśle far-
maceutycznym, spożywczym i
włókienniczym. (bop)

XI konkurs „Bądźmy zdrowi” — zakończony

Redakcja „Głosu Wielkopol-
skiego”, Wojewódzki Zarząd
Społecznego Komitetu Walki z
Gruźlicą i Chorobami Płuc, Wo-
jewódzka Przyczodnia Przeciw
gruźlicy, Stacja Sanitarno-
-Epidemiologiczna miasta Poz-
nań oraz Wojewódzki Zarząd
Społecznego Komitetu Przeciw
alkoholowemu dziękują nauczy-
cielom szkół podstawowych
woj. poznańskiego za pomoc
okazaną przy zorganizowaniu
konkursu rysunkowego.

Zgodnie z zapowiedzią, 10
nauczycieli wyróżnionych zosta-
ło nagrodami (w postaci budzi-
tą. (ej)

ków) za nadesłanie na konkurs
większej liczby rysunków swo-
ich uczniów.

Nagrody otrzymują: Stefania Ma-
lecka — Szkoła Podstawowa nr 1
Poznań; Anna Wądołowska — Szko-
ła Podstawowa nr 7 Piła; Bożena
Stelmach — Gminna Szkoła Zbior-
cza — Dobrzyca; Krystyna Ałter —
Szkoła Podstawowa nr 7 w Ostro-
wie; Janina Wojtkowiak — Szko-
ła Podstawowa nr 24 Poznań; Sta-
nislawa Kwapiszewska — Szkoła
Podstawowa im. BoWd Krzyż; Bo-
gusława Osztynowicz — Szkoła
Podstawowa nr 4 Luboń; Jadwiga Rde-
sińska — Szkoła Podstawowa nr 1
Słupca; Bożena Kodrycka — Szko-
ła Podstawowa nr 1 Chodzież; Sta-
nislawa Sutarska — Szkoła Pod-
stawowa nr 1 — Zbąszyń.
Nagrody zostaną wysłane pocztą.
(ej)